

Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-cj.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Numer dzisiejszy zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, WTOREK, 24 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 296

AKADEMIK SPRAWCĄ ZAMACHU NA KONSULAT SOWIECKI

Lemech przyznał się, że działał z polecenia ukraińskiej organizacji terrorystycznej. W najbliższych dniach stanie on przed sądem doraźnym we Lwowie

Tajemnicze źródła informacyjne prasy berlińskiej

Lwów, 23 października. Władze, prowadzące śledztwo w sprawie sobotniego zamachu w konsulacie sowieckim, ujawniły dzisiaj na łamach prasy ukraińskie, członek ukraińskiej organizacji nacjonalistycznej (U. N.), nazywa się Mikołaj Lemech. Jest to student pierwszego roku wydziału matematycznego uniwersytetu im. Kazimierza we Lwowie. Na wydział ten wstąpił na początku bieżącego roku akademickiego, a do Lwowa przybył dopiero w dniu dokonania zamachu, t. j. w sobotę, 21 b. m. rano ze wsi pod Lwowem, gdzie dotąd stale zamieszkiwał.

Dzisiaj rano dokonano sekcji zwłok zamordowanego urzędnika konsulatu sowieckiego, Aleksandra Majłowa. W toku sekcji stwierdzono, że śmierć nastąpiła z powodu strzału w głowę. Potem druga kula ugodziła Majłowa w

Prokurator przy sądzie okręgowym we Lwowie prowadzi śledztwo w trybie doraźnym z tem, że skieruje sprawę do sądu przed sądem doraźnym już w ciągu najbliższych dni. Samo śledztwo jest skomplikowane. Lemech przyznał się do popełnienia morderstwa, jak i do tego.

DOKONAŁ GO Z POLECENIA WŁADZ SWOJEJ ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNEJ.

Jak wiadomo, jest to ta sama organizacja, która w ciągu ostatnich kilku lat dokonywała podobnych zamachów na terenie Małopolski wschodniej, jak np. zamach na urzędy pocztowe w Gródku Jagiellońskim i Truskawcu, zabójstwem śp. Tadeusza Hołówni, komisarza Czechowskiego i inn. W

Eskadra polska w Czerniowcach.

Czerniowce, 23 października. Dziś o godz. 16-ej wylądowała na lotnisku w Czerniowcach w drodze do eskadry polskich samolotów. Lądowanie odbyło się w całkowitym porządku. Lotników polskich powitali przedstawiciele władz wojskowych, konsul Rzeczypospolitej Polskiej p. M. Ulanowski oraz Polonia czerniowiecka. Odjazd eskadry do Lwowa nastąpi jutro we wtorek 24 bm. w godzinach rannych.

Hitler na czele listy kandydatów do Reichstagu.

Berlin, 23 października. Według doniesień prasy, w wyborach do Reichstagu zgłoszona zostanie lista Rzeszy jednolita lista kandydatów na czele której stanie kanclerz Włoch wraz z 10-ciu członkami osobistymi kandydatami politycznymi. Wśród kandydatów znaleźć się ma również wicekanclerz von Papen.

ostatnich czasach stwierdzono — jak wiadomo — żywy kontakt U. O. N. z centralą tej organizacji, mieszcząca się w Berlinie i pozostająca pod kierownictwem płk. Konowalca.

Rzecz najbardziej może charakterystyczną w całej sprawie jest ujawniony dzisiaj fakt, że w niedzielnym numerze dziennika niemieckiego „Berliner Lokal-Anzeiger” znajduje się depesza o zamachu lwowskim i jednocześnie podane jest nazwisko zamachowca, podczas gdy w Polsce nazwisko to trzymane było przez władze śledcze w ścisłej

tajemnicy i ujawnione zostało dopiero dzisiaj. To „wyrwanie się” dziennika niemieckiego daje oczywiście wiele do myślenia.

Zwłoki tragicznie zmarłego funkcjonariusza konsulatu sowieckiego, Aleksandra Majłowa, zostaną dzisiaj wieczorem w sposób oficjalny wydane konsulowi sowieckiemu we Lwowie i przybytemu z Warszawy, radcy poselstwa sowieckiego, p. Podolskiemu, który zajmie się pogrzebem.

Zwłoki Majłowa przewiezione będą na dworzec we Lwowie z należnymi

honorami, poczem odtransportowane do Moskwy drogą na Charków. Zastrzelony Aleksander Majłow liczył lat 23, pochodził z Moskwy, gdzie pracował jako robotnik, a do konsulatu sowieckiego we Lwowie przybył dopiero przed trzema tygodniami.

Należy zaznaczyć, że funkcje konsula sowieckiego we Lwowie, pełni czasowo sekretarz poselstwa sowieckiego w Warszawie, p. Aleksander i on byłby padł ofiarą strzałów Lemecha, gdyby Majłow nie przyjął uprzednio tego „interesa”.

Litwinow wyjeżdża do Waszyngtonu

Kto będzie ambasadorem sowieckim w Stanach Zjednoczonych?

Moskwa, 23 października. Komisarz Litwinow zrezygnował z wyjazdu do Ankary i Genewy, udając się via Ryga, Berlin i Hamburg wprost do Waszyngtonu. Jak się dowiadujemy, wyjedzie on w towarzystwie pierwszego zastępcy prezesa „Gosplanu” Mezłauka.

Komisarz Litwinow pragnie utrzymać datę wyjazdu w ścisłej tajemnicy w obawie przed natarciwością dziennikarzy amerykańskich podczas podróży.

Prezes Mezłauk wymieniany jest w moskiewskich kołach zagranicznych ja-

ko jeden z kandydatów na stanowisko pierwszego ambasadora ZSRR w Waszyngtonie. Wysuwana jest również kandydatura obecnego wicekomisarza spraw zagranicznych i b. ambasadora w Londynie Sokolnikowa.

Jako kandydata na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie wymieniają obecnego posła Stanów Zjednoczonych w Rydze — Max Murry'a, poatem b. prezesa amerykańskiej komisji pomocy w czasie głodu w Rosji roku 1921 plk. Haskela oraz zastępcę sekretarza stanu Williama Bullita, członka najbliższego otoczenia prezydenta Roo-

sevelta. Kandydatura senatora Boraha wogóle nie wchodzi w grę. Również nie znajdują żadnego potwierdzenia pogłoski, aby miał on przybyć do ZSRR z jakąkolwiek misją polityczną.

Wedle wiadomości z kół amerykańskich, komisarz Litwinow ma odjechać z Hamburga dnia 26 b. m. na statku „Manhattan”. W tym wypadku powinien opuścić Moskwę najpóźniej jutro.

Jak się dowiadujemy, komisarz Litwinow wogóle zrezygnował z podróży do Genewy w najbliższym czasie.

Dolar nie będzie ustabilizowany. Stany Zjednoczone nie wkroczą jednak na drogę inflacji. — Mowa prez. Roosevelta,

Londyn, 23 października. Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt wczoraj wieczorem wygłosił przez radio dłuższe przemówienie, poświęcone sytuacji gospodarczej.

Główną myślą przewodnią tego przemówienia było stwierdzenie, że najpierw nastąpić musi w Ameryce powrót cen do poziomu z roku 1929 zarówno w zakresie wyrobów przemysłowych jak i produktów rolniczych, a dopiero potem może nastąpić dewaluacja dolara.

Nikt nie jest w stanie przewidzieć obecnie, jaką będzie trwała wartość do-

lara — oświadczył Roosevelt. — Polityka rządu polega na przywróceniu poziomu cen, a dopiero potem rząd będzie usiłował ustanowić i utrzymać takię dolar, któryby nie zmienił swej siły nabywczej lub swojej wartości w okresie całej następnej generacji.

Rząd będzie w dalszym ciągu prowadził kontrolę nad produkcją złota, ale ustanowi rządowy rynek operacji złotem. Złoto świeżo wydobyte pozostanie pod zarządem korporacji finansowej odbudowy, która w miarę potrzeby walutowej będzie sprzedawać je na rynku światowym lub czynić dalsze zakupy.

Ameryka świadomie idzie obecnie — zaznaczył prezydent — w kierunku t. zw. regulowanej waluty. Wobec bogactwa i skomplikowania struktury przemysłowej i rolnej na olbrzymim terytorjum Ameryki, osiągnięcie wytkniętego celu nie jest możliwe w ciągu kilku miesięcy.

Może to potrwać rok, dwa lata, albo nawet i trzy. Ale świątynia odbudowy, którą wznosimy — podkreślił mówca — nie będzie przytułkiem dla spekulantów walutowych lub żebraków, ale raczej miejscem, w którym panować będzie większa sprawiedliwość społeczna, większy dobrobyt i zdrowa podstawa życia gospodarczego.

Jak wynika z tego przemówienia Roosevelt zamierza narazie ustabilizować dolara, ale nie pójdzie również na drogę inflacji. Zapowiedź stworzenia rządowego rynku operacji złotem i utrzymania regulowanej waluty, wskazywałaby na to, że Ameryka naśladować będzie W. Brytanię i drogą stworzenia specjalnego funduszu wyrównawczego regulować będzie kurs dolara, chroniąc go przed zbyt silnymi wstrząsami.

Cena złota wzrośnie.

Skutki nowego planu monetarnego.

Waszyngton, 23 października. Prezydent Roosevelt spodziewa się, że pierwsze transakcje zakupów złota, zgodnie z nowym planem monetarnym, nastąpią w najbliższej przyszłości. Cena złota będzie prawdopodobnie wyższa od ceny na rynkach londyńskim i paryskim.

Zdaniem kół urzędowych akcja ta przyczyni się do uwolnienia dolara od kontroli banków londyńskich i pary-

skich oraz spekulantów europejskich. Wynikiem tego będzie przede wszystkim niższa dolara w stosunku do funta szterlinga i franka, a następnie wzrost ceny światowej złota, ponieważ nowowyprodukowane złoto pozostanie w St. Zjednoczonych, nie będzie zaś wysyłane zagranicę.

Dotychczas wywieziono tego złota około 25 do 30 tysięcy uncji, głównie do Londynu.

TAJEMNICA PŁONĄCEGO REICHSTAGU

nie została dotychczas wyświetlona. — Sensacyjne zeznania ekspertów. — Jakich materiałów użyto do wzniesienia pożaru.

Van der Lubbe nie mógł sam podpalić wielkiego gmachu

Berlin, 23 października. W procesie o podpalenie Reichstagu odbyło się dziś przesłuchanie ekspertów techników, których zeznania wywołały olbrzymią sensację.

Według ekspertyzy prof. Jessego rozróżnić należy trzy ośrodki pożaru: 1) w sali restauracyjnej, 2) w kuluarach parlamentu i 3) w sali posiedzeń plenarnych.

Uderzająca jest szybkość szerzenia się ognia w sali posiedzeń. Prof. Jesse wyklucza, aby podpalacz użył instalacji wentylacyjnej. Ekspert doszedł do wniosku, że dla podpalenia sali użyto łatwopalnych płynów wybuchowych w ilości 20 — 40 kg. Ognisko znajdowało się obok łoża stenografów. W przyległym do niej pokoju, tuż nad salą posiedzeń musiał być przygotowany materiał palny.

Według eksperta van der Lubbe mógł tylko rozniecić ogień, musiał jednak mieć conajmniej jednego pomocnika, który dokonał przygotowań.

Wśród grobowej ciszy oświadczył prof. Jesse, że olbrzymia sala posiedzeń parlamentu o pojemności 10.000 mtr. kw. nie mogła być podpalona przy pomocy zwykłych podpałek.

Podpalacz miał współników.

Na pytanie, czy można było materiał palny niepostrzeżenie przemieścić do Reichstagu w teczkach, ekspert oświadczył, że uważa to za mało prawdopodobne. Zachodzi natomiast możliwość, że materiał palny przeniesiony został w naczyniu z drzewa lub innego materiału, które ogień zniszczył.

Uważam za wykluczone — kończy prof. Jesse — aby van der Lubbe sam wywołał pożar. Przygotowania do podpalenia wymagały dłuższego czasu. Musiały być też dokonane przez kilka

osób. Pożar został fachowo przygotowany. Podłożenie ognia w restauracji i w kuluarach miało jedynie na celu odwrócenie uwagi od pożaru w sali plenarnej.

W tem miejscu Dymitrow zauważył głośno, że van der Lubbe w całym tym procesie odgrywa rolę Fausta, ale brak zawsze Mefistofelesa. Van der Lubbe, który mógłby jedynie coś o pożarze powiedzieć, milczy.

Dramatyczny dialog.

Po przerwie dochodzi ponownie do dramatycznej sceny w związku z odczytaniem van der Lubbe przez tłumacza holenderskiego opinii prof. Jessego.

Dymitrow zapytuje van der Lubbe, czy prawda jest, że sam przeszedł wskazaną przez siebie drogą.

Van der Lubbe: — Tak.

Dymitrow: — Czy pan sam dokonał podpalenia sali głównej, czy też nie?

Van der Lubbe: — Tego nie mogę dokładnie powiedzieć.

Oświadczenie to wywołuje na sali olbrzymie poruszenie.

Na pytanie Torglera, czy był kiedy przed wizją lokalną w tunelu podziemnym, łączącym Reichstag z pałacem prezydenta parlamentu, van der Lubbe odpowiada — nie.

Przy dodatkowym przesłuchiwaniu inspektora Skranowitza okazuje się, że w korytarzu obok łoża stenografów znajdowała się komórka na przechowywanie nafty oraz innych materiałów, używanych przez służbę parlamentu do czyszczenia.

Jak podłożono ogień?

Dyrektor straży ogniowej inż. Wagner zeznaje, że próby, przewidziane dla sprawdzenia, czy można było przy

pomocy zwykłych materiałów palnych wzniesić tak wielki pożar w głównej sali posiedzeń, dały wynik negatywny.

Dla wzniesienia pożaru w sali głównej, użyto zdaniem eksperta jakiegoś nieustalonego bliżej materiału łatwo palnego, przyczem wiele przemawia za tem, że podpalenie nastąpiło nie przez podłożenie ognia, lecz przez rozlanie płynów łatwopalnych.

Ekspert kwestionuje ścisłość zeznań van der Lubbe i przypuszcza, że musiały być czynione przygotowania do podpalenia. Wskazuje on następnie na zasadnicze różnice między ogniskami pożaru w kuluarach i restauracji, które łatwo było ugasić, a olbrzymim pożarem w sali posiedzeń.

Na pytanie prokuratora, czy w razie dostatecznych przygotowań mógłby pożar powstać tak, jak to zeznał van der Lubbe, ekspert oświadcza, że byłoby to możliwe, ale nie przy użyciu benzyny.

Trzeci ekspert chemik sądowy Schatz na podstawie dochodzeń stawia sensacyjną hipotezę, że podpalenia dokonano za pomocą samozapalnych materiałów. Powołując się na względy bezpieczeństwa publicznego, ekspert wnosi o zarządzenie tajności obrad, w czasie których wymieni nazwy materiałów, jakie — jego zdaniem — mogły być użyte.

Przewodniczący sprzeciwia się temu, proponując aby ekspert użył omówień.

Materiały samozapalne.

Dr. Schatz opisuje działanie materiałów samozapalnych, podając że do wzniesienia pożaru potrzebne jest użycie specjalnego materiału palnego, rozpuszczonego w odczynniku. Przedmiot przepojony takim płynem, sam się zapala w czasie od pół do jednej godziny.

Powstaje przytem specjalna mgła. Do zastosowania tej metody podpalenia mogły zupełnie wystarczyć ręczniki, które w niewyjaśniony sposób zaginęły. Płynu tego wystarczyłoby 4—5 litrów.

Miedzy ekspertem i oskarżeniem wywołuje się dyskusję, czy Torgler mógł dokonać odpowiednich przygotowań. Ze słów eksperta wynika, że płyn ma zapach pośredni między zapachem benzyny a chloroformu. Przenoszenie go nie mogłoby więc ucieść uwagi porle ra parlamentu.

Ekspert na pytanie dr. Sacka oświadcza, że o zachowaniu się van der Lubbe ma własną opinię. Zdaniem jego podpalenia dokonać musieli przynajmniej dwaj sprawcy. Co do swej hipotezy, nie chce robić żadnych wynurzeń, bo to nie wchodzi w zakres ekspertyzy.

Wówczas Torgler wskazuje, że oprócz van der Lubbe na ławie oskarżonych ma własną opinię. Zdaniem jego podpalenia dokonać musieli przynajmniej dwaj sprawcy. Co do swej hipotezy, nie chce robić żadnych wynurzeń, bo to nie wchodzi w zakres ekspertyzy.

W związku z tem ekspert oświadcza, że jego zdaniem zachowanie się van der Lubbe na balkonie Reichstagu było nienormalne. Van der Lubbe, wdrapując się, musiał już wiedzieć, że wewnątrz gmachu dzieła się inne rzeczy, czy, a on ma na sobie tylko ślad wina przez swoje dziwne zachowanie się.

Na pytanie Dymitrowa, ekspert oświadcza, że metode podpalenia przy pomocy wymienionych przez niego materiałów zapalnych mogą znać tylko robotnicy zakładów chemicznych, studenci, aptekarze lub osoby wtajemniczone.

Na tem rozprawie odroczone do jutra.

Konferencja rozbrojeniowa będzie odroczone

Macdonald odpowiada Hitlerowi. — Niemieckie deklamacje o pokoju są nieszczerze.

Rząd Rzeszy żąda od urzędników niemieckich Ligi, aby podali się do dymisji.

Londyn, 23 października.

Dzisiejsze posiedzenie gabinetu brytyjskiego, które trwało tylko półtorej godziny, poświęcone było głównie sprawom związanym ze wznowieniem w dn. 7 listopada sesji izby gmin.

Sprawy rozbrojeniowe omawiane były tylko mimochodem i gabinet bez dyskusji przyjął propozycję min. Simona, według których kontynuowanie w Genewie dyskusji rozbrojeniowych byłoby w obecnym okresie bezcelowe i dlatego dążyć należy do chwilowego odroczenia sesji komisji głównej konferencji.

W związku z tem postanowiono zgodzić się na sugestję Hendersona, który na czwartkowym posiedzeniu komisji ma zaproponować wybranie komitetu redakcyjnego celem opracowania poprawek dla planu Macdonalda i przystosowania go do postulatów, zreferowanych przez Simona w jego przemówie-

niu z dnia 14 października.

Liczyć się należy, że prace tego komitetu potrwać około dwóch miesięcy, poczem Henderson zwoła znowu posiedzenie prezydium, celem wyznaczenia nowej sesji komisji głównej konferencji.

W tych warunkach wątpliwem jest, aby dalsze dyskusje rozbrojeniowe w Genewie podjęte były wcześniej niż w połowie stycznia roku przyszłego. Wobec tak ograniczonego w chwili obecnej prezydium komisji głównej, zdecydowano również w łonie gabinetu brytyjskiego, że wyjazd min. Simona do Genewy jest teraz niekonieczny. Wielką Brytanię reprezentować będzie prze to Eden.

Londyn, 23 października.

Macdonald przemawiając dziś w Crawley w hrabstwie Sussex oświadczył m. in., że Wielka Brytania może śmiało patrzeć Niemcom w oczy nie rumieniąc się i nie przepraszając.

Narody europejskie powinny rozwijać w sobie ducha dobrego sąsiedztwa, jednak uregulowanie stosunków nie nastąpi dopóki wszystkie narody europejskie nie będą mogły zasiąść przy jednym stole na stopie równości.

Trzeba, aby Niemcy umożliwiły innym narodom rozwijać się obok nich nie wywołując w tych narodach obaw lub nienawiści. Rząd brytyjski nie zaniedba wysiłków w celu omdze-

nia do takiego planu rozbrojenia, na którym oprze się porozumienie świata.

Podjęliśmy kroki, które uznamy za najbardziej właściwe, aby osiągnąć dobre wyniki. Niewątpliwie jedną z tych metod jest, abyśmy sami nie uciekli z tej drogi. Trzeba doprowadzić do układu międzynarodowego i wprowadzić go w życie przy współpracy wszystkich. Obradować będziemy i wyrażać poglądy nie zwracając się przeciwko Niemcom, lecz z myślą o rozbrojeniu międzynarodowym.

Czy Niemcy — zapytuje premier — powiedziały już ostatnie swe słowo? Godzę się ze słowami kanclerza niemieckiego o pokoju, lecz czy postępowanie Niemiec, które pozostawia resztę świata w obliczu trudności, prowadzi do pokoju i budzi zaufanie w Europie?

Na pytanie to premier odpowiada przecząco, dodając, iż ma nadzieję, że Niemcy skorzystają z pierwszej sposobności, aby czynami wykazać, że prowadzą politykę pokojową i pragną powrócić do współpracy z innymi narodami, a przynajmniej do takiej współpracy, która nie będzie wymagała od nich wyrzeczenia się honoru lub szacunku dla siebie samych.

Genewa, 23 października.

Poza podsekretarzem generalnym Ligi Trendelenburgiem, urzędnicy niemieccy z sekretariatu Ligi Narodów oraz

miedzynarodowego biura pracy dotyczącego czasu do dymisji się nie podali.

Ze strony rządu niemieckiego wyrażany jest jednakże nacisk, aby ustąpił ze swych stanowisk, przyczem miano im oświadczyć dosłownie, że skoro Niemcy znajdą się w stanie wojny z Liga Narodów, to pozostawanie w sekretariacie Ligi jest zdradą stanu.

Należy zaznaczyć, że urzędnicy sekretariatu Ligi Narodów i miedzynarodowego biura pracy posiadają wieloletnie kontrakty, na których rozwiązanie ich rządy nie mają wpływu. I skłaniają przysięgę, w której zobowiązują się nie żądać i nie otrzymywać żadnych instrukcji zzewnątrz.

Lecznica Związkowa „SANTE”

POŁOŻN.-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA
Dr. med. Drubina, Kurlańskiej-Rajder,
Gawrońskiego, Liebeskinda,
Kalisza, Zięgego.
6-go SIERPNIA 15. tel. 153-10 — przyjmuje chorych na kl. I, II i III. opłata dzienna od 9 zł. pokoje pojedyncze od 15 zł. dziennie. — Porody z 10-dniowym pobylem od 150 zł.

WARTO

obejrzeć

KING KONG
W „CASINIE”

Ceny na wszystkie seanse zmienne

Cieężkie dni rządu Daladier'a.

Burzliwe obrady izby deputowanych nad projektami podatkowymi. -- Opozycja socialistów i próby kompromisu.

W całej Francji odbywają się demonstracje przeciw nowym podatkom.

Paryż, 23 października. Sytuacja rządu Daladiera jest w dalszym ciągu niepewna. Zależy ona od stanowiska, jakie zajmą deputowani socialistyczni podczas głosowania nad art. 37 projektu rządowego. Zarówno radykalowie jak i socjaliści szukają jeszcze formuły kompromisu. Usiłowania radykalów opracowania tekstu kompromisowego art. 37, któryby znalazł poparcie grupy socjalistycznej, nie dało do południa konkretnych rezultatów. Deputowani socjaliści pod znaku Bluma opierają się na stanowisku Renaudela w sprawie poparcia zwolenników Bluma tłumaczy się wywierania przez syndykaty nacisku. Wskutek tego dotychczasowe usiłowania pozostały bez rezultatu.

Deputowany radykalny Lassale opracował nową redakcję art. 37, która idąc za żądaniem syndykatów jeszcze dalej niż rezolucja wczorajsza, umożliwiłaby ministrom głosowanie za rządem. O godz. 13-ej delegacja lewicy przybrała ten tekst, w którym jest jednak, że rząd zgodził się na przyjęcie tak radykalnego projektu, gdyż tekst Lassale'a przewiduje w dziale oszczędności 425 milionów wobec 730 milionów, które osiągnięto przy poprzedniej poprzednio redakcji. Na rannem posiedzeniu izba deputowanych przystąpiła do głosowania nad poszczególnymi artykułami projektu. Po odrzuceniu dwóch wniosków komunistycznych, przewodniczący Buisson otworzył dyskusję nad art. 1 projektu, który upoważnia rząd do stosowania w r. 1934 uchwalonej na rok ustawy finansowej o loterii państwowej. W czasie dyskusji dochodziło do gwałtownych incydentów z powodu głoszenia przez izbę poprawki deputowanego Mocha, w myśl której prawo sprzedaży biletów loteryjnych przysługuje urzędom pocztowym, sklepom tytoniowym, organizacjom kombatanów itd., z zupełnym pominięciem banków.

Przyjęciu tej poprawki min. Lamoureux oświadczył: „Teraz uchwalenie co chcecie w stosunku do loterii, jest ona już martwa”.

Po tych słowach dali się słyszeć okrzyki i protesty prawie na wszystkich ławach. Przewodniczący nie mogąc opanować sytuacji, przerywa posiedzenie na kilka minut.

Po przerwie następuje nad tym artykułem dalsza dyskusja, w czasie której izba przyjęła jedną poprawkę przywódcy prawicy Marina, odrzuciła jednak drugą jego poprawkę.

Po przyjęciu całości art. 1 premier Daladier zażądał od izby natychmiastowego przejścia do dyskusji nad zasadniczymi punktami projektu, od których zależy los rządu, a mianowicie do głosowania nad art. 20, 21 i 37 projektu.

Trzeba — powiedział Daladier — aby kraj jaknajszybciej był zorientowany w sytuacji.

Na posiedzeniu popołudniowym przyjęto po dyskusji art. 20. Następnie izba przeszła do dyskusji nad art. 21, dotyczącym „precompte”, t. zn. projektu opodatkowania papierów wartościowych. Wywiązała się dłuższa dyskusja w której zabierali głos deputowani — Evain, Bonneval i Lasterie oraz minister Lamoureux.

Po przyjęciu art. 21 projektu rządowego, obrady izby na wniosek premiera Daladiera przerwano o godz. 19.10. Wzniesione one zostały o godz. 21.30.

Debaty wieczorne poświęcone były dyskusji nad najtrudniejszymi artykułami projektu rządowego. Plenarne obrady izby budziły mniejsze zainteresowanie, aniżeli zebrania grup politycznych, od których stanowiska zależy utrzymanie obecnego rządu.

W ostatniej chwili zarysowała się możliwość kompromisu. Deputowany radykalny Lassale uzyskał zgodę rządu na tekst opracowany wraz z delegacją mniejszości grupy socjalistycznej. — Tekst ten ma być rozważany jeszcze przez całą grupę socjalistyczną po głosowaniu nad poprawką Vincent Auriola od której przyjęcia wielu deputowanych socjalistycznych uzależnia swe stanowisko wobec tekstu kompromisowego.

Obrady izby przeciągnęły się do późnej nocy.

Demonstracja przed pałacem burbońskim.

Olbrzymi zator samochodowy. — Interwencja policji. — Masowe aresztowania.

Paryż, 23 października. W związku z dyskusją nad rządowym projektem reformy finansowej, szereg organizacji, a przede wszystkim federacja podatników i związek zawodowy szoferów taksówek, postanowiły demonstrować przed izbą deputowanych. Do akcji tej przyłączyli się właściciele taksówek i samochodów ciężarowych. Przed izbą deputowanych utworzono olbrzymi zator samochodowy. Upierzchno o zamierzonej demonstracji policja przedsięwzięła szereg środków ostrożności.

Prezydent policji Chiappe skonsygnował w pobliżu pałacu burbońskiego przeszło 300 policjantów i 4 plutony armii republikańskiej.

Policja nie dopuściła manifestantów przed sam pałac, demonstranci jednak zdolali utworzyć zatory samochodowe na sąsiednich ulicach, tamując ruch uliczny.

O godz. 15-ej przewodniczący federacji podatników Large w towarzystwie innych delegatów i kilkudziesięciu przyjaciół zjawił się na moście Concorde, gdzie został aresztowany.

W ciągu popołudnia aresztowano około 200 manifestantów.

Demonstracje przeciwko opodatkowaniu benzyny samochodowej miały miejsce również na prowincji.

W Lille demonstranci utworzyli zator z 200 samochodów ciężarowych. Policja dopiero po trzech godzinach zdolała przywrócić normalny ruch.

W Nantes utworzono również zator samochodów, na których widniały napisy, protestujące przeciwko nowym podatkom.

10 milionów ludzi bez pracy w Stanach Zjednoczonych

Od marca r. b. otrzymało jednak zajęcie 3,600,000 bezrobotnych. — Roosevelt jeszcze nie myśli o stabilizacji dolara

Waszyngton, 23 października. (Pat) — Prezes amerykańskiej Federacji Pracy ogłosił, iż od marca r. b. znalazło zatrudnienie 3.600.000 bezrobot

nych, obecnie jest jednakże jeszcze bez pracy 10.089.000 ludzi. Zdaniem Federacji Pracy, najważniejszym warunkiem pomyślnej walki z bez

robociem, jest wprowadzenie we wszystkich gałęziach przemysłu 30-godzinnego tygodnia pracy.

Czy Niemcy wystąpią z Międzynarodowego Biura Pracy?

Genewa, 23 października. Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy zebrała się dziś na swą 64-tą sesję. Delegat Niemiec zawiadomił, że nie weźmie udziału w sesji. Zaznaczyć należy, że wystąpienie Niemiec z międzynarodowej organizacji pracy dotychczas nie nastąpiło. Dyrektor międzynarodowego biura pracy Butler oświadczył, że dotychczas nie wie, jakie są konsekwencje wystąpienia Niemiec z Ligi dla ich współpracy z międzynarodową organizacją pracy. Dotychczas żadne państwo z międzynarodowej organizacji pracy nie wystąpiło. Wszystkie państwa, które przejście wo czy definitywnie wystąpiły z Ligi, pozostały jednak członkami organizacji pracy. O ile chodzi o Niemcy, to należały one do niej, począwszy od r. 1919 mimo, iż do Ligi wstąpiły dopiero w r. 1926.

dzie następującym: przewodniczący Butler, dr. Stanisław Jurkiewicz, b. min. pracy, jako przedstawiciel Polski oraz dr. Mansfeld, jako przedstawiciel Niemiec.

Dalej uchwalono wpisać na porządek dzienny międzynarodowej konferencji pracy w 1934 r. sprawę rewizji konwencji o pracy nocnej kobiet.

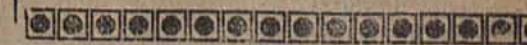
Podpisanie umowy celnej ze Szwecją.

Wczoraj została podpisana przez ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka, oraz posła szwedzkiego p. Henningsa umowa taryfowo - celna z Szwecją, dająca Polsce szereg fiksacji celnych, oraz zapewnienie w dziedzinie wywozu węgla do Szwecji, a Szwecji pewne zniżki celne na interesujące ją artykuły. Jednocześnie została podpisana z terminem na 6 miesięcy i z prawem dalszego przedłużenia umowa kontyngentowa.

Delegacja szwedzka z prezesem jej Richerem, dyrektorem do spraw handlu szwedzkiego min. spr. zagr., po śniadaniu, wydanym przez dyrektora Wańkowicza, przewodniczącego delegacji polskiej, wczoraj wieczorem wyjechała do Sztokholmu.

Londyn, 23 października. (Pat) — Korespondent waszyngtoński „Timesa” stwierdza, że w chórze życzyliwych komentarzy na temat wymiany not pomiędzy Rooseveltem a Kalininem jest bardzo niewiele głosów krytycznych. W Ameryce spodziewają się, że wywóz do Rosji wyniesie rocznie około 350 milionów dolarów i że 300.000 robotników przemysłowych powróci do pracy. Ze strony amerykańskich kół rządowych nie przewidują — stwierdza „Times” — większych trudności w rokowania z Litwinowem, którego przybycia spodziewają się za dwa tygodnie.

Londyn, 23 października. (Pat) — Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt wczoraj wieczorem wygłosił przez radio dłuższe przemówienie, poświęcone sytuacji gospodarczej. Jak wynika z tego przemówienia Roosevelt nie zamierza narazić stabilizować dolara, ale nie wejdzie również na drogę inflacji.



Varleté - Dancing

„Tabarin”

Dziś i codziennie od 5 do 8 Five z występami artystycznymi, konsumcja 80 gr. z obsługą, od 8 do 11 wieczorem MUSIC - HALL z świetnym programem atrakcyjnym i danie z towarzyskim konsum. 1 zł. od godz. 11 w. do rana kabaret dancing, kons. 1 zł.

Dziś z serii wesołych wórków i czwartków „NOC NIESPODZIANEK I PODARUNKÓW”. Wejście bezpłatne.

Pulowery artystyczne

reczne roboty na drutach i szydełko- we najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN.

Kilidzkiego 14, 2 piętro.

Dolazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.

Tel. 143-21

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska

Gdańska 37

tel. 232-55.

przyniemy od 9-3.

Patkowska 294 od 1-7 w.

przy Głównym Ryńku.

Prezes oskarżony o defraudację.

Echa nadużyć w związku pracowników instytucji użyteczności publicznej. — Działacz społeczny stanął przed sądem.

(g) Przed sądem okręgowym stanął wczoraj 38-letni Józef Kryjan — przewodniczący i skarbnik oddziału III (robotników budowlanych) Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej, pod zarzutem dokonania nadużyć na łączną sumę 2305 zł. 50 gr.

Lokal oddziału trzeciego wspomnianego związku mieści się przy ul. Podlesnej 26. Kryjan inkasował składki członkowskie i sumy, jakie z tego tytułu wpływały, winien był wnieść do Banku Robotniczo-Spółdzielczego. W książeczce wkładowej okazały się braki i nieścisłości. Wreszcie w dniu 3 października 1932 r. do wydziału śledczego zgłosił się p. Franciszek Lenk — sekretarz generalny związku i zgłosił zameldowanie o nadużyciach prezesa i sekretarza trzeciego oddziału.

Do zameldowania o nadużyciach doszło po kilku lustracjach w związku, które stale wykazywały wadliwości w prowadzeniu ksiąg. Początkowo Kryjan — ciesząc się wielkim zaufaniem w parterze — był tylko sekretarzem; nie bacząc na to, że dwukrotne lustracje ujawniły najmniej brak sprawności w prowadzeniu przezeń ksiąg — Kryjan został w roku 1932 wybrany przewodniczącym Zw.

Przebieg i porządek lustracji w związku był następujący:

We wrześniu 1931 r. sekretarz Lenk skonstatował w powierzchni Kryjanowi kasie nadwyżkę w wysokości 638 zł. Za indagowany o wyjaśnienia z przyczyny powstania tej nadwyżki — jak wiadomo zawsze bardziej podejrzanej, niż niedobór — Kryjan oświadczył, że w przeddzień lustracji pobrał tę sumę od sekcji wózników i nie wniósł jej jeszcze do ksiąg. W sierpniu 1932 r. przy ponownej lustracji p. Lenk po pobieżnym zbadaniu stanu kasy i porównaniu jej z księgami ustalił, że w kasie brak 724 złotych. Dokładnej lustracji kontroler przeprowadzić nie mógł, gdyż z chwili gdy zażądał książki wkładowej do banku — dowiedział się od Kryjana, że książkę tę Kryjan zostawił w domu.

Z chwili, gdy wreszcie książka wkładowa znalazła się w ręku p. Lenka — okazało się, że Kryjan wydarł z niej kil-

ka kartek, zaś pozycje z wydartych kartek wpisane zostały na nowo rękę Kryjana z odpowiednimi zmianami.

Dopiero w połowie sierpnia, gdy po dodatkowych wyborach mandat skarbnika przeszedł z rąk prezesa Kryjana do rąk nowo wybranego Stanisława Michałskiego, rzecz wyszła ostatecznie na jaw. Kryjan przez długi czas zwlekał ze zdaniem swych funkcji i dokumentów w ręce nowego skarbnika. Władze związkowe wdrożyły dochodzenie, które doprowadziło do ustalenia, że Kryjan przestał ostatnio wnieść wpływy ze składek do banku i że w książeczce wkładowej wpisywał sumy fikcyjne.

Już w czasie śledztwa Kryjan począł dawać odpowiedzi wykrętne i uwłaczające dobremu imieniu kierownika związku. Oto oświadczył, między innymi wobec sędziego śledczego, że o swych nadużyciach zameldował przewodniczące-

mu związku p. Stanisławowi Wojdanowi, który jakoby poradził mu, by książeczkę wkładową dobrze ukryć, a sprawę się nie wyda.

Oczywista, że zbadany w toku śledztwa Stanisław Wojdan z oburzeniem zaprzeczył tym wykrętnym wyjaśnieniom oskarżonego.

Kryjan na wczorajszej rozprawie nie przyznał się do winy: podawał wykrętne wyjaśnienia, które miały jakoby tłumaczyć brak poważnej bądź co bądź sumy w kasie.

Sprawa wywołała żywe zainteresowanie wśród działaczy z obozu PPS. Sam Kryjan przecieżył w swych wyjaśnieniach, że od 16 lat pracował na polu społecznym, że cieszył się w szeregu PPS dużym zaufaniem.

Oskarżonego bronił adw. Plauer.

Kryjan został skazany na 1 rok wię-

Stosunki między lekarzami reguluje nowy kodeks lekarski.

Opracowywany przez naczelna izbę lekarską kodeks praktyki lekarskiej ustala zasady, na jakich oparty musi być wzajemny stosunek między lekarzami.

Równoczesne leczenie chorego przez kilku lekarzy jest bez ich wzajemnego porozumienia niedozwolone. Wyjątek stanowi równoczesne leczenie przez lekarzy różnych specjalności. Lekarz objając może leczenie chorego, będącego pod stałą opieką kolegi, tylko wtedy, kiedy chory oświadczy, że zaniechał leczenia u poprzedniego lekarza.

Lekarzowi nie wolno wypowiadać wobec chorego lub jego otoczenia niekorzystnej oceny działalności zawodowej kolegi z wyjątkiem przypadków, w których jest to potrzebne dla dobra chorego. W żadnym razie nie wolno wypowiadać ujemnej opinii o cechach osobistych kolegi. Naturalnie zakaz ten nie może kępować tych lekarzy, którzy z racji swego stanowiska lub urzędu są obowiązani do takiej krytycznej

oceny. Ocenę tę wolno wypowiadać tylko wobec powołanych czynników, nigdy zaś wobec osób leczonych przez krytykowanego lekarza.

Pozatem lekarzowi nie wolno zachowywać się w sposób mogący dyskredytować poprzedniego lekarza, a przedewszystkiem nie wolno zaprowadzać takich zmian w jego ordynacji, które nie są podyktowane potrzebą leczenia.

Kodeks wyjaśnia, że zakaz leczenia chorych, pozostających pod opieką innych lekarzy, nie dotyczy nagłych wypadków. Każdy wezwany lekarz winien czempredzej pośpieszyć do chorego w celu udzielenia mu doraźnej pomocy. Jeżeli do chorego wezwano jednocześnie kilku lekarzy, pierwszeństwo przy udzieleniu pomocy ma ten, który przybył pierwszy. Dalsze leczenie należy do lekarza, którego chory lub jego otoczenie sobie życzy.

KLUCZ DO ZDROWIA
GERMATOL
 D-ra DOBRZAŃSKIEGO
LECZY REUMATYZM, ISCHIAS,
 ARTRETYZM, NEURALGIE,
 ZAPALENIE NERWÓW I t.p.
GOI RÓŻE, EGZEME, CZYRAKI,
ODKAŻA WRZODY, RANY I t.p.
 ŻAŁAĆ WSZĘDZIE
 Lab. „GERMATOL” Warszawa, Jerozolimska 24

Bezczelność złodzieja. Żąda od ofary okupu za zwrot skradzionego portfela.

(a) Nienotowaną beczelność wykazał 35-letni zawodowiec „dolinarz” Zygmunt Salicki. Osobnik ten w dniu 10 sierpnia r.b. nie dość, że okradł pewnego przybysza z Pabjanic, lecz nadto zwrócił się do niego, pragnąc wyludzić okup za zwrócenie dokumentów.

Dnia 10 sierpnia r.b. Antoni Makowski z Pabjanic, wsiał do tramwaju pabjanickiego i stwierdził wówczas, że w tylnej kieszeni spodni niema portfela i zawartością około 1000 zł. oraz dokumentami. W tym momencie zwrócił się do jakiegoś jegomościa, który oznajmił, że znalazł portfel i przeglądając dokumenty, zauważył, że to właśnie Makowski jest właścicielem. Wobec tego zaofiarował oddanie portfela za wynagrodzeniem 400 zł.

Na propozycję tę Makowski zgodził się, zastrzegając, że znalazca musi również zwrócić pieniądze, jakie znajdował się w portfelu. Salicki począł targować się z Makowskim. W międzyczasie wśród pasażerów znalazło się 2-ch, którzy widzieli, jak Salicki wyciągał portfel. Sądzieli, jak Salicki wyciągał portfel. Sądzieli, jak Salicki wyciągał portfel. Sądzieli, jak Salicki wyciągał portfel.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi skazał Zygmunta Salickiego na 4 lata więzienia.

WYJAŚNIENIE.

Jak się dowiadujemy, władze sądowne umorzyły śledztwo przeciwko Oskarowi Lamertowi oskarżonemu z art. 204 K. K.

Udagi na marginesie.

Pod znakiem szympansa

Powołanie do życia Akademii Literatury inauguruje w Polsce sezon na nieśmiertelność. Konjunktura jest dobra. Dobra? Zaraz się porozumiemy.

Każdy łodzianin odbywający wójaż do stolicy za swój święty prowincjonalny obowiązek uważa iść i posiedzieć w „Adrii”. Można zobaczyć tam eleganckiego gentlemana. Jest to p. Moszkowicz, dyrektor i dusza dancingu. Ów p. Moszkowicz — jak informowała już szczegółowo prasa, — poddał się operacji przeszczepienia gruczołów szympansa, zresztą po raz drugi, raz w Wiedniu i raz w ojczyźnie. Jak wiadomo celem zabiegu jest przedłużenie życia ludzkiego.

Problem odmłodzenia, stary i wieczny sen ludzki, częściowo w ostatnich latach rozwiązany przez naukę, dopiero teraz stracił swój odległy, nierealny, w gazecie jedynie istniejący, byt. Radosna przyszość p. Moszkowicza przybliżyła nam i w obręb naszej codziennej rzeczywistości włączyła rzecz tak piękna, jak — odmłodzenie. Słowo nauki stało się ciałem i to ciałem niebylejakim: oglądanem przez nas żywymi oczami, posiadającym nazwisko i paszport wraz z potwierdzeniem tożsamości i obywatelstwa. Można wierzyć.

Szympanas ante portas. Już teraz nie, po przygodzie p. Moszkowicza szympanas jest już in portas — nadwyreżam tu łacinę, ale bez nadwyreżenia nie można przeprowadzić żadnej racji, do racji stanu włącznie — i fakt ten napawa nas optymizmem na temat konjunktury, w której powstaje nasza Akademia. Problem „nieśmiertelnych” łatwiej może być rozwiązany, gdy w rezerwie ma się do dyspozycji gruczoły małpki. Specjalnie w okresie, gdy brak w lit-

raturze dzisiejszej dzieł zdolnych wyciągnąć autora na wyżyny nieśmiertelności. Nie wyobrażam sobie np. nieśmiertelności p. Irzykowskiego (powołanego w poczet „Nieśmiertelnych”) bez zwrócenia się po pomoc do małpich gruczołów. Szympanas ratuje sytuację, sezon na nieśmiertelność ma dobrą konjunkturę.

Zart na stronę. Polska Akademia Literatury ma przed sobą olbrzymie zadanie do spełnienia i powołanie jej do życia jest ważnym zdarzeniem literackim. Ale cień dużego zdarzenia nie może nam przesłaniać oczu na fakty drobniejsze, których skutki być mogą poważne. Takim faktem jest przypadek p. Moszkowicza.

Pomijmy konsekwencje ekonomiczne, polityczne, socjologiczne, jakie może przedłużony „wiek męski, wiek kleski”, zajmijmy się zagadnieniem fragmentarycznym.

Mezycyzna jest to instytucja stara. Starsza niewątpliwie od kobiety, nietylko biblijnie, ale i historycznie. Instytucja ta rozwinęła gigantyczną działalność i zakresiła ogromny łuk rozwojowy. Instytucja kobiety, zredukowana do referatu macierzyństwa, rozwijała się w cieniu mezycyzny, rozwój jej uległ skrzywieniu, działała dorywczo; ostatnio kobieta wywalczyła pełny statut i zapoczątkowała okres gorączkowego życia.

Jednocześnie sygnalizowany jest w oczach powojennych „zmierzch mezycyzny”.

Kobieta, instytucja młoda niewyżyta, szaleje w robocie, mnoży agendy, otwiera coraz to nowe sekcje. Patrząc na przykład na jedną z tych sekcji: literatura. Hałas i wigor, sta-

idacy, dawno już zaniepokoił mezycyzn i „Pisząca Beatrycze” staje się coraz częściej centrem dyskusji. Sekcja, o której mowa, rozwija fantastyczną propagandę, w wyniku której zdołała w godzinie zmierzchu mezycyzny zaszczerpieć dzisiejszej literaturze bakcyl feminizmu: część literatury polskiej to typowe „robotki ręczne”, słowa i słowa, kokieteria wobec zagadnień, które wymagają surowego ujęcia, szminki metafor, babranie się w szczegółach „kuchni” literackiej, lubieżne oddawanie się każdemu, kogo stać na gest zaborczy.

I teraz pytanie: czy na drodze skrzyżowania mezycyzny z małpą, tak pięknie już zapoczątkowanego, nie należy szukać zapowiedzi renesansu mezycyzny? Wyczerpana praca i zdobyciami, przerafinowana w skomplikowanym rozwoju instytucja mezycyzny podreperuje się znakomicie zdrowym, chamskim szympansem. Środek naturalny. Należy tylko wystrzegać się falsyfikatów, które grasują w ludzkim społeczeństwie.

Renesansowi mezycyzny sprzyja jeszcze fakt ten, iż feminizm, spełniwszy naogół swe zadania, rozwija się dalej biurokratycznie. Instytucja feminizmu nie może (klasyczna walka o byt) dobrowolnie zlikwidować agend, urojeń i słów sprodukowanych ongiś dla istotnej potrzeby. Żeby nie być „gołosłownym” podaję małą próbkę feministycznego biurokratyzmu:

Pewna pani napisała sztukę p. t. „Błędne koło Krystyny” i na marginesie tego koła takie wypisuje rzeczy: „Kwestia kobieca trwa, bo trwa zagadnienie kosmiczne, Świat wylania z łona swojego kobieta wskutek ekstazy połączenia się z mezycyzną, a co jest jedynym sensem istnienia”. Krystyna jest kobieta „odpychająca od siebie przypadkowego i niepotrzebnego mezycyzny, jakim staje się niestety dla współczesnej kobiety prawie każdy spotkany na drodze życia. Bo — nie-

stety! Takiego mezycyzny, w którego ramionach czujna, walcząca o byt dzisiejsza kobieta odważyłaby się odpaść miecz i usnąć spokojnie, albo prawie niema. Może dlatego też Krystyna „we śnie spotyka sens życia”.

Czytelnik też. Dodajmy jeszcze, iż autorka w sztuce swojej nie ma zamiaru dawać kobiecie praktycznych wskazówek (choć to „ekstazyjne dołączenie się z mezycyzną” uważam za rzecz praktyczną) — byłoby to tak jakby — znów uciekam do niedającego się podrobić stylu autor-ki — „dać żołnierzom radę ewangeliczną, by rzucali na wroga chlebem a nie pociskami”. A jednak jakie to dziwne! Tak kiedyś się stanie i Liga Narodów zdaża ku tym dalom!”

Celowo podaję cytaty bez komentarzy, nie chcąc prowokować w sobie sadyzmu. Może się jeszcze feminizmu cywać, że dla pogrzebienia feminizmu gdzieś tu jakąś smutną grafomanke. Takie na-nej reżyserki i literatki p. Zofii Mot- drzewskiej; feljton ukazał się w jed- nem z pism.

Poza zasadniczą sprawą cytaty po- kazują jeszcze jedną stronę medalu: że jest wogóle możliwe naprawde — pod- cie rzeczy, o których naprawde — nie śniło się groza dyskwalifikacji — znane i uzna- filozofom. Jeszcze jedno: należałoby moż- ne nasze autorytety należałoby takie na- wie często przewietrzać. Modrzewskiej przykład nazwisko p. Modrzewskiej jest dla naszych kobiet nieomal choro- ragwia, a ona sama świecznik o- Przy bliższej obserwacji świecznik o- kazuje się zwyczajnym knotem. Mora- tu być precedensy.

Poruszam te sprawy ze względów higienicznych. Czarno u nas od kopcia i śwedu. Knoty dymia coraz intensywniej. Akademia Literatury ma przed sobą wiele zadań do spełnienia.

Kazimierz Korcelli.



Październ.

24

WTOREK

Dzisiaj Rafała Arch.
Jutro Kryspina

Wschód słońca	6.15
Zachód słońca	16.27
Wschód księżyca	13.24
Zachód księżyca	20.29
Długość dnia	10.48
Ubycie dnia	10.38

Akademia Literatury.

Otwarcie nastąpi jutro.

Jak się dowiadujemy, dziś odbędzie się zebranie 7-miu nominatów Polskiej Akademii Literackiej, na której ostatecznie zatwierdzone będzie sprawozdanie z wyborów. Kandydatem na to stanowisko jest wybitny literat, wymieniany już przed paru dniami wśród ewentualnych członków Akademii.

Inauguracyjne posiedzenie ma się odbyć we środę. Odbędzie się ono uroczysto, ale skromnie.

Naprzód przemówi premier p. Jędrzejewicz, następnie Wacław Roszczyński, po nim nastąpi wybór nowego prezjum.

Posiedzenie zakończy się wręczeniem członkom Akademii dyplomów i tytułów akademickich.

Pobór rocznika 1913.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 24 b. m., o godzinie 8-ej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym Zarządu m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165 winni zgłosić mężczyźni rocznika 1913. P. P. o nazwiskach na litery Z, Z. Z. oraz zamieszkałych na terenie X komisariatu P. P. o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K.

Jutro, w środę, dnia 25 b. m., o godzinie 8-ej rano winni się zgłosić do spisu poborowych w biurze wojskowym Zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 mężczyźni rocznika 1913 zamieszkałych na terenie IV komisariatu P. P. o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P.

Zgłaszający się do spisu poborowych winni być zameldowani na terenie Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty, 2) dowód dowodu — metrykę urodzenia lub wyciąg z rejestru ludności, 3) zaświadczenie o tożsamości obojczy z fotografią, 4) zaświadczenie o rejestracji.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 178 przypadków.

(k) W czasie od 15 do 22 października r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności publicznej Zarządu m. Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 54 przypadków (w tym 60 poprzednim 35 przypadków), błonica 40 przypadków (35), odra 3 przypadki (2), róża 5 przypadków (6), gorączka po-
misy 15 przypadków (15), tyfus plamisty 1 przypadek (—).

Ogółem zanotowano w tygodniu poprzednim 178 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tym poprzednim 185 przypadków.

Dożywianie dzieci

bezrobotnych rodziców.

Wojewódzki Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Łodzi, w porozumieniu z Zarządem m. Łodzi i za jego pośrednictwem uruchamia z dniem 1-go listopada akcję dożywiania dzieci szkolnych, których rodzice są bezrobotnymi. Akcją objętych zostanie narazie 8000 dzieci.

Dozury antek.

Nacy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: St. Jędrzejewicza (Stary Rynek 9), L. Stokela (Piotrkowskiego 37), B. Gluchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Kowalskiego (Piotrkowska 307), A. Piłkowskiego (Pomorska 91).

Bezrobotni zakładają własną hutę.

Ciekawa inicjatywa robotników piotrkowskich. Spółdzielnia „Jedność” zatrudni narazie 150 osób.

Piotrków, 23 października. Całe społeczeństwo piotrkowskie przyjęło z wielkim uznaniem wiadomość o pożytecznym i zasługującym na szczególną uwagę — kroku bezrobotnych hutników piotrkowskich.

Mianowicie grupa bezrobotnych hutników z Piotrkowa nawiązała ścisły kontakt i przystąpiła do intensywnej pracy nad założeniem własnej huty szklanej.

Huta ta będzie nosiła charakter spółdzielczy. Każdy, pragnący być członkiem tej budującej się instytucji, wnoszą

wkład w wysokości 100 złotych. Liczba członków nie będzie ograniczona.

Dotąd na członków nowej huty zgłosiło akces 18 bezrobotnych hutników, wnosząc przepisowe wkłady. Obecnie toczą się z magistratem m. Piotrkowa pertraktacje w sprawie terenu na hutę, który został już wybrany.

Organizatorzy złożyli już w Wydziale rejestrowym przy sądzie okręgowym w Piotrkowie — statut, który w najbliższych dniach zostanie rozpatrzone i zatwierdzone, poczem, celem zalegalizowania, złożony zostanie w

starostwie.

Nowobudująca się placówka pracy dla szerokiego rzesz bezrobotnych hutników, nosić będzie nazwę: „Spółdzielnia huta szkła „Jedność” w Piotrkowie Trybunalskim, z odp. wkładami”, uruchomiona zaś zostanie już w styczniu przyszłego roku, a więc za niecałe trzy miesiące.

Liczba zatrudnionych na tej hucie robotników wynosić będzie początkowo 150 osób, w czym pierwszeństwo przysługiwać będzie udziałowcom, niezawodnie jednak z czasem liczba ta zostanie powiększona w dwójnasób, a nawet i w trójnasób.

Utworzony już został komitet organizacyjny, na którego czele stanął zasłużony działacz społeczny, p. Trojan, kierownik powiatowego Funduszu bezrobocia w Piotrkowie.

Nie wątpliwe, że całe społeczeństwo w ocenie trudu i inicjatywy bezrobotnych hutników, poprze w przyszłości tę pożyteczną placówkę. Wysiłek bezrobotnych hutników, celem zespolenia się w jedną pracującą całość, przez utworzenie instytucji, w której rzesze bezrobotnych znajdą pracę, zasługuje na poparcie całego społeczeństwa, które niewątpliwie, w zrozumieniu doniosłości tej nowej placówki, pospieszy z pomocą.

Komisarz rządowy w Piotrkowie

przeprowadzi wybory do rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy, zamianowany już został komisarz rządowy do zarządu m. Piotrkowa w osobie inż. Ignacego Bujnickiego, dyrektora elektrowni miejskiej w Kaliszu.

Inż Bujnicki jest doskonałym administratorem oraz

fachowcem w dziedzinie wielu robót publicznych.

Pierwszem jednak i to najpilniej-

szem zadaniem nowego komisarza będzie

przeprowadzenie wyborów do nowej rady miejskiej

na zasadzie obowiązującej od 1 lipca ustawy samorządowej. Wybory mają być przeprowadzone

jeszcze w bieżącym roku i będą pierwsze w państwie dokonane w myśl nowej ustawy.

Wpadniesz pod tramwaj lub auto,

jeżeli nie będziesz się stosował do przepisów o ruchu ulicznym.

(k) Przed trzema laty odbywały się w Łodzi i wielu miastach Polski publiczne wykłady prawidłowego chodzenia po ulicach, przyczem w związku z tem w niektórych miejscach jezdnie były pomalowane, aby wskazać przechodniom dokładny kierunek i linię przebiegania ulicy z jednego chodnika na drugi.

Władze policyjne nakładały nawet doraźne grzywny na opornych i nieuważnych przechodniów. Okazuje się jednak, że tego rodzaju wykłady muszą być powtarzane co pewien czas, bo, jak widać z wczorajszego komunikatu pogotowia

ratunkowego, ilość nieszczęśliwych wypadków, których ofiarami są nieuważni, lub lekkomyślni przechodnie wzrasta i jest ostatnio bardzo pokaźna.

Oto na przykład smutny płon jednego dnia wczorajszego:

Na ulicy Młynarskiej 3 najechany został przez samochód ciężarowy Marcin Skibski, zamieszkały przy Młynarskiej 3. Lekarz pogotowia przewiózł Skibskiego w stanie poważnym do szpitala okręgowego; na ulicy Zgierskiej dostał się pod koła dorożki 10-letni Henoch Felajce (Zgierska 58), a Józefa Tomaszewska

zamieszkała przy ulicy Spacernej 3 została najechana przez auto.

Chaja Flekier, żebraczka (Mickiewicza 3) dostała się pod koła taksówki na ulicy Zgierskiej, odnosząc ciężkie obrażenia ciała, na ulicy Lutomierskiej najechany został przez samochód 13-letni Kalma Jasekson (Zgierska 59) a jadący bryczką Artur Szulc (Ślaska 12) najechał na ulicy Rzgowskiej na jadącego rowerem Mariana Tosika (Węgnera 7), w cegielni Millera przy ulicy Dąbrowskiej 67 przejechany został przez wóz robotnik Wincenty Cieślak i wreszcie Stefaniak Władysław, zamieszkały przy ulicy Wawelskiej 36, najechany został przez samochód.

Nie narażać się na eksmisję.

Lokatorzy nie znają orzeczenia Sądu Najwyższego.

Nadchodzący sezon jesienno - zimowy w znakomity sposób zwiększył ilość nader specyficznych procesów sądowych.

Mamy tu na myśli sprawy o eksmisję, wytoczone przez gospodarza, pozornie niesłusznie.

Weźmy pierwszy lepszy przykład. W mieszkaniu X. zacięka sufit, czy też źle funkcjonuje piec. Wszelkie próby kierowane pod adresem gospodarza, aby ten zechciał naprawić te usterki, pozostają bez odpowiedzi.

Po dawnemu sufit zacięka czy po dawnemu dymi piec, wypienając cały pokój nalożem sadzy. Co robić?

Lokator wzywa robotników, którzy przeprowadzają konieczne naprawy, płaci im umówioną sumę, poczem sumę tę potrąca gospodarzowi przy wypłacie komornego.

Gospodarz nie godzi się na to, lokator obstaje przy swoim i po pewnym czasie dostaje wezwanie do sądu, gdzie dowiaduje się że

ma wytoczona przez gospodarza sprawa

we o eksmisję.

Nietylko jednak wytoczona, ale i — przegrana.

Gospodarz wyrywa, bowiem większość lokatorów nie wie nic o istniejącym orzeczeniu Sądu Najwyższego, które to orzeczenie stwierdza, że jeśli gospodarz nie przeprowadza koniecznego remontu mieszkania, należy przeciw niemu wystąpić na drogę sądową, natomiast w żadnym razie nie można remontu przeprowadzać na własny rachunek, z tem, że w następstwie wydatkowania sumy potrąci się przy płaceniu komornego.

Tego rodzaju załatwienie sprawy, daje gospodarzowi możliwość wystąpienia przeciwko lokatorowi na drogę sądową o uzyskanie — eksmisji.

O orzeczeniu tem powinni pamiętać wszyscy ci, którzy opierają się na dawnych przepisach prawnych nie tylko że obecnie narażają kieszeń własną na pokaźny wydatek, ale jeszcze stała przed nimi niebezpieczna perspektywa eksmisji.

Luna Ulica

Dzisiaj poraz ostatni!
w roli głów. Sylvia Sidney
Nadprogram aktualności oraz nasza rewelacyjna
groteska w kolorach p. t. ?????
Początek o godz. 4 po poł. 15—2

TELEFON

zaoszczędza Ci czas i pieniądze.

TOTO

TO dramat i farsa

życie i sen

TO humor i łyzy

miłość i szal

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

4-go dnia ciagnienia I-szej klasy 28-ej loterii państwowej.

Wczoraj, w czwartym dniu ciagnienia loterii padły następujące główne wygrane:

Zł. 100.000 na nr. 31897.
Zł. 10.000 na nr. 15048.
Zł. 2.000 na nr. 157489.
Zł. 1.000 na nr. nr.: 40165, 107048.

Po zł. 500 na nr.: 105397, 106038, 12297, 85862, 153563, 169057.

Po zł. 400 na nr.: 1311, 1331, 51685, 74085, 114045, 144236, 166522, 167741.

Po 200 zł. na nr.: 2272, 2502, 22937, 44166, 84345, 92769, 100298, 105358, 114233, 121581, 123194, 136086, 142692.

Po zł. 150 na nr.: 915, 2684, 3518, 5809, 7549, 10445, 15018, 17107, 20951, 21983, 24132, 25402, 28067, 32903, 47081, 57037, 65937, 68052, 68252, 7113, 72747, 77946, 84573, 88922, 89925, 89952, 90427, 96430, 113300, 114104, 129033, 137956, 139716, 165716.

Po 100 zł. na N-ry:

128 216 256 671 89 882 919 55 98 1032 337
405 50 379 167 88 801 37 48 2029 467 597 768
3152 70 90 199 273 462 505 669 798 4056 467 562
663 747 894 64 98 5075 104 223 304 400 538 606
823 992 6137 74 233 39 358 69 489 576 625 51
820 96 989 7421 849 961 8162 307 592 616 70 772
823 945 9017 80 182 66 338 485 622 64 96 758
970 10038 65 137 208 27 478 517 617 43 832 46
11305 59 61 422 38 589 748 70 877 12134 67 306
55 768 13115 95 201 431 602 10 726 50 14155 281
307 73 74 489 549 966 97 15087 112 229 338 579
619 69 701 80 836 904 91 16027 217 87 377 84
481 505 43 764 896 97 17062 97 265 371 412
572 624 704 877 964 18005 57 446 560 83 681 824
947 19114 25 348 61 65 90 417 529 35 84 823 76
950 20018 25 158 78 248 65 490 93 580 610 714
21158 377 434 830 922

22600 291 433 608 41 49 73 981 23074 119 22
207 99 338 500 733 50 829 33 922 59 24226 52 408
23 026 998 25261 77 336 595 604 7 751 839 67
74 93 26074 106 50 260 384 642 99 703 54 27033
258 308 16 465 510 63 655 63 730 37 43 809 41
970 28073 166 215 521 658 797 827 903 29080 124
22 232 3671 817 31 89 30047 77 147 221 407
55 561 93 628 42 747 800 967 31062 97 111 225
468 948 32252 422 60 673 826 33003 126 29 256
401 610 722 939 77 34000 54 64 300 427 67 501
38 626 761 35022 114 437 505 15 680 822 948 59
36088 529 33 624 799 893 37074 88 105 26 31 75
420 92 702 39 610 80 700 85 904 80 70

28184 320 403 524 81 903 39096 99 200 800
31 951 40051 160 77 217 41 348 486 528 642 727
913 17 41002 49 62 101 98 311 24 41 400 16 38
80 642 767 831 42001 79 90 161 201 68 893 456
941 43162 751 893 44070 223 465 97 542 624 912
45007 490 846 49 910 72 46192 477 773 47037 224
81 324 62 99 456 535 659 730 48418 45 80 605 35
738 845 915 49059 54 159 281 426 572 627 732
67 80 50263 466 611 50 64 85 720 820 51028 37
167 88 213 342 48 67 442 506 96 702 963 52067
219 86 549 702 306 29 913 17 79 53039 275 317
48 93 64 54023 64 186 237 320 548 79 697 844
929 55142 207 324 71 535 65 70 845 84 983 50670
91 172 204 327 487 610 25 777 91 831 87023 29
110 97 363 68 434 746 68 964 58038 89 351 460
71533 844 52 60 77 902 59013 48 235 468 74 872
60021 68 285 407 629 697 61003 40 373 62175 547
903 929 60004 389 490 638 822 975 64034 39 300
408 34 70 592 603 11 38 801 35 65030 79 146 343
417 65 698 734 813 66152 234 77 324 426 32 592
603 17 84 86 702 895 916 67019 233 342 64 66
766 64016 258 337 459 86 607 811 940 69045 110
63 358 304 600 51 70019 132 306 10 41 408 630
819 93 71068 80 103 20 49 338 91 470 82 504 43
947 72086 209 352 62 492 96 624 746 849 924
73121 361 445 608 68 714 818 74184 216 48 300
414 69 620 55 96 992 75101 22 421 74 89 532 90
653 78 728 894 97 933 34

76286 808 567 76 708 58 880 82 943 77158 442
593 699 850 57 938 73 78052 102 306 69 499 886
79043 105 19 56 94 516 80207 50 588 696 850 976
85 81153 81 239 454 502 6 46 69 89 773 848
83319 638 74 819 83240 56 671 888 84181 252 55
82 487 82 567 646 733 67 860 85032 88 115 233
69 323 493 653 824 23 90 922 54 55 86205 40 336
459 563 87034 441 595 622 986 88078 149 56 467
898 913 23 96 89107 29 238 307 544 684 89 710
871 90369 618 57 58 99 984 91011 199 274 381 8
723 906 92258 435 631 821 978 93118 208 334 663
776 834 44 905 23 49197 234 424 502 792 98 944
95128 95 622 824 40 53 96035 62 96 208 321 908
65 97246 67 86 564 66 759 98156 249 470 72 77
519 77 653 96 737 859 99003 5 28 52 146 341 98
700 61 72 825 67 76 99 924 36 100118 19 59 86
201 381 438 95 657 72 806 101008 14 76 129 295
473 84 679 901 35 78 102092 162 99 259 867 680
877 103063 485 86 524 643 821 104020 27 80 121
65 440 47 805 105056 76 171 285 533 647 741 871
106005 7 262 302 39 46 401 84 841 107209 16 23
64 480 535 688 891 108025 103 406 16 575 82 660
722 38 825 942 109188 237 55 96 350 446 110724
111014 16 67 117 228 312 13 65 79 501 672 975
112172 48 474 625 822 99 113072 141 549 614 24
806 18.

114301 49 459 507 905 98 115039 353 54 512
96 615 47 80 90 700 813 924 25 116111 213 379
408 83 936 117005 41 229 84 304 46 88 494 506
31 52 728 856 943 82 118086 404 11 47 76 550 99
119082 205 34 58 71 81 633 884 906 22 120215 69
376 421 595 97 622 903 121009 10 44 45 124 270
76 368 427 550 79 661 782 122014 189 406 22 595
669 85 743 123182 276 86 35 804 689 920 42
124403 37 47 539 833 42 125572 74 718 41
126081 219 542 60 83 942 66 81 127019 49 50 442
88 652 83 788 128201 17 385 584 611 57 88 789
129121 37 481 559 83 772 892 130047 72 200 540
602 23 54 131040 80 230 68 438 516 45 71 95 701
935 132369 543 649 738 56 133227 356 664 76 795
820 77 98 946 91 134122 55 208 33 353 55 59 465
505 85 649 84 796 99 837 60 135021 40 245 329
448 570 86 672 95 726 862 64 922 51 65 136111
36 56 219 396 423 67 562 765 137025 161 449 59

69 513 6148 138190 211 417 29 512 75 88 720 901
71 139170 308 535 81 738 63 956 140233 61 307
72 540 57 58 677 724 25 141009 54 151 397 500
605 6 913 67 142259 94 339 74 533 801 143038
208 497 896 144179 292 316 18 480 544 636 758
903 145039 158 539 679 753 88 146100 460 85 645
812 64 147429 84 584 717 78 148023 64 118 77
241 95 491 701 864 149148 82 409 11 632 51 71
91 724.

Kampanja wygranych szczęśliwie przez nas rozpoczęła

Już znowu wczoraj w ciagnieniu I-ej klasy
padła u nas wygrana

Zł. 10.000.-- na Nr. 15048

S. JATKA

PIOTRKOWSKA 22
PIOTRKOWSKA 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy!

150221 331 80 468 96 516 611 747 55 97
151231 93 327 502 38 47 55 805 152045 229 74
417 42 508 93 98 624 31 70 718 895 153187 379
96 531 610 154024 152 68 268 324 487 523 28 88
664 898 155244 54 346 618 853 907 10 79 156275
407 593 610 791 157 48 39 417 158095 110 208 95
486 584 159075 115 52 73 373 783 877 928 160001
16 82 130 75 84 226 307 549 699 732 67 918
161018 68 70 150 73 246 459 562 63 79 998
162004 76 112 204 788 861 994 163250 72 797 967
164093 106 12 38 203 370 420 518 606 838 55
165358 533 956 166070 266 384 546 625 736 804
167501 14 70 722 65 837 946 168125 358 489 919
169456 630 972.

Następnie padły poniższe wygrane:

Po zł. 2000 — 98968, 141653.

Po zł. 1000 — 27349.

Po zł. 500 — 32772, 57466, 77040.

119009, 130827, 133399, 164891.

Zł. 400 — 84409.

Po zł. 200 — 9959, 12983, 19161.

46991, 56643, 67679, 80479, 87163 120700

128793, 145910.

Po zł. 150 — 664, 3005, 8378, 10011.

11599, 17417, 19509, 21893, 26646, 27259.

28134, 35864, 36080, 37958, 39893, 51422.
52488, 75322, 77893, 80795 84471 93641.
96113, 97979, 102254, 103537, 115759,
122510, 133112, 36475, 144095, 151674,
156608, 157234, 159656, 160302, 168429.
Wygrane pocieszenia po zł. 500 — 1333
3180, 6747, 9400, 10223, 12925, 15051.

97 915 25+ 13259 62 439 44 88 510 95 643 46
92 800 43 954 14024 49 86 124 255 79 322 88 661
792 15034 51+ 56+ 77 104 239 452 960 17013
645 728 889 16164 265 409 94 813 69 762 831 61
119 290 446 79+ 500 28 617 35 61 762 308 42
18038 46 294 374 493 650 64 19106 85 233 308 42
426+ 50 59 511 665 234 93+ 20165 219 333
75 403+ 81 636 702 21225+ 75+ 403 75 98
637 52 807 37 81 929 22040 187 247 369 413 571
721 66 85 873 23027 192 322 28 36 60 699 897
902 24099 217 44 308 68 418 684 882 965 88
25011 38 162 97+ 267 406 49 67+ 99 539 91
662 84 906 26288 330 401+ 34 35 44 59 561 72
797 988 27010 107 66 99 275 365 565 72 570 620
62 844 56 28630 84 708 813 83 29086 27 570 620
743+ 952 83 30027 114 50 82 219 301 22 33 426
37 602 864 934 57 31238 363 523 78 651 729 79
870 949 32011 108 75+ 79 99 369 409+ 521 187
99 805 951 33126 215 455 77 84+ 689 773 34072
177 440 93 502 754 96 816 92+ 35070 94 120 216
34 54 72 430 57 783 36200 96 450 67 162 661 83
878 936 37076 166+ 246 341 410 48 67 527 601
14 40 724 834 61 901.

838050 83 101 48 204 319 550 61 39114 233+
349 59 60+ 495 525 43 46 84 719 75 991 411
223 718+ 55 870 41012 193 354 404 582 82
47 42004+ 06 264 357 445 53 543 701 05 76 38
996 43123 403 26 638 44173 85 277 351 573 76
96 705 55 919 45079 252 497 514 48 679+ 76
92 46031 141 385 512 701 810 67 924 47041 63
222 417 97 546 54 918 48079 136 218 328 44 63
784 49004 107 45 227 500 889 928 50283 316 55
72+ 627 830 937 95 51041 96 120 328 585 40
61 92 748 800 83 932 52086 92 223 327 42+
37 42 537 75 661 722 853 73 932 53052 99 103
26 380 86 424 97 697 771 54068 103 210 504
630 825 941 52 55162 268 768 810 950 63 5604
40 62 179 97 261 341 834+ 55 57439 51 86 141
496 529 606 22 830 49 68 95 58105 256 340 74
505 25 72 632 754 89 907 59077+ 151 312 42
405 40 512 835 50255 89 332 83 08 82 841 42
61131 374+ 490 641 84 760 62 900 63158 70
103 25 259 385 621 98 714 16 954 56 45 62 670
245+ 56+ 83 305 54 438 70 644+ 45 56 670
64001 17 26 129 57 230 380 88 428 57 720+ 47
832 968 65060 191 242 45 500 616 97 705
805 91 959 76 60800 296 476 95 528 697 278 309
853 919 58 67103 280 541 624 954 68107 278 309
690 95 722 40 914 69094 111 338 53 60 401 36
531 87 680 726 40 818 902 70037 41 99 112 303
36 71 692 970 71303+ 94 435 656 768 85 72122
223 29 339 538 797 851 71 73020 37 110+ 48
935 81 323 94 454 70 515 688 743 50 88 874
998+ 74073 95 99 326 92 93 749 62 923 75003
401 23 554+ 957 92.

76196 261 331 844 984 77049 113 69 205 404
71 550 730 936 78108 63 200 63 75 991 411
77 79063 65 423 560 918 80050+ 169 264 352
553 680 718 81020 75 102 06 66 541 692 795 618
964 88 82221 400 26 623 736 993 80151 508 312
24 65 706 815 903 84151 352 85048 50 208 812
74 525 83 86143 389+ 466 515 647 751 844 827
90 87047 81+ 108 30 33 233+ 436 517 827
88103 61 225 365 629+ 63 799 89082 106 244
263 79 373 95 485 509 54 692 98 90081 244
385 843 49 83 91134 324 414 15 34+ 47 40022
47 86 92032 116 45 237 677 791 899 96 88 402
863+ 94227 748 95088 120 94 300 19 86 966
40 655 795 802 76+ 96235 415 48 602 97066 108
14 700 60 98016 704 426 52 809 99004 50 88 618
328 89 801 914 100010 150 283 331 61 364 47 836
756 825 81 92 970 99 101106 251 91 364 47 836
795 844 86 977 98 102021 54 304 61 365 85
982 95 103140 354 543 805 58 72 10421 73 730
513 808 61 105069 83 343 424 631 84 61 349 893
806 907 84 95 106026 184 247 81 546 623 738 811
788 956 107195 261 307 74 418 100163 610 85
108089 287 532 637 831 915 29 50 9 11008 19
728 42 942 99 110537 65 905 13 29 50 11008 19
61 80 114 47 70 200 54 303 26 28 464 90 77+ 87
99 846 78 112023 100 438 40 581 716 68 873
113043 119 69 802 19 895.

114271 365 647 731 869 115111 70+ 233 324
37 426 91 99 630 816 116070 106 228 76 397 740
56 842 907 85 117032 52 158 67 215 364 823 72
118038+ 105 26 210 317 25 29 60 564 907 722
61 809 62 900 119086 368 418 80 305 88 122186
32 718 827 80 97 98 120026 58 303 58 05 1

Na prośbę robotników dyrekcja wprowadziła 3-tygodniowy miesiąc pracy--i w ten sposób wszyscy pracują

A wide panoramic photograph of the industrial city of Pittsburgh, showing numerous factories, smokestacks, and buildings along the riverfront, viewed from across the water. The image is in black and white, with a grainy texture. The foreground is a dark, textured expanse of water. The middle ground is filled with a dense line of industrial buildings and structures. On the left, two tall, dark smokestacks rise prominently. To their right, a series of large, multi-story buildings with various architectural styles, including some with domes and towers, stretch across the horizon. The sky is a uniform, light gray, suggesting an overcast day. The overall impression is one of a sprawling industrial landscape.

Bezrobotni

stworzyli drogi

portjera, że mają przed sobą dziennikarza, właśnie z tego pisma, które trzy mają w rękach, budzi to specjalne zainteresowanie. Jeszcze kilka egzemplarzy naszego pisma ukazuje się nagle, wyciągnięte z kieszeni, by zamanifestować wobec mnie, wysłannika redakcji, że przecież „Express” jest ich ulubionem pismem. Nie mogę, niestety, w tej chwili porozmawiać z nimi. Właśnie syrena zagrała — wszyscy podnoszą się z miejsc, śpieszą przez otwarte szeroko wrota do wnętrza obiektów fabrycznych. Niewielu tylko idzie pieszo. Większość, olbrzymia większość siada na rowery, które stały przed bramą. Z tego miejsca prowadzi droga, długa, jak już wspomnieliśmy, długości kilometra. Ten pędzący na rowerach tłum robotniczy sprawia wrażenie istotnie niezwykłe.

miesiąc tygodni wolny, ale zato wszyscy pracują. I trzeba było wiedzieć z jakim entuzjazmem robotnicy rezygnowali ze swego tygodnia pracy na rzecz swych kolegów... Jak wielkie jest zresztą poczucie solidarności i ofiarności wśród robotników może świadczyć fakt, że robotnicy sami, ze swych skromnych zarobków złożyli około 12 tysięcy złotych na budowę gmachu szkoły powszechnej dla swych dzieci. Kolonia nasza rozrasta się. Obecna szkoła już nam nie wystarcza. A niemożliwym byłoby posyłać nasze dzieci do szkoły w Tarnowie.

A black and white photograph of a large, multi-story industrial building, likely a factory or warehouse. The building has several windows and a prominent chimney on the left side. In the foreground, there is a smaller structure, possibly a gate or entrance, and a person is visible walking near it. The overall scene is industrial and somewhat desolate.

Życie kulturalno-oświatowe kwitnie w Mościcach

W siedzibie związków zawodowych

— Nie jako funkcjonariusz związku, lecz jako robotarz muszę podkreślić, że wszystko, co tu robimy, przeszło nasze najśmielsze marzenia. Pomijając wielką solidarność, jaką zdołało się wyrobić w robotnikach, jeśli chodzi o obronę zdobyczy socjalnych. Ale tu, w naszej osadzie kwitnie bujnie życie kulturalno-oświatowe. Garną się wszyscy do tego. Zorganizowaliśmy — wśród robotników kursy radiotechniczne, kursy dla analfabetów, kursy języka niemieckiego, kursy rysunków technicznych. A jakim powodzeniem cieszą się odczyty i wykłady! Nasza salka nie może pomieścić wszystkich chętnych. Żywy jest też wśród robotników ruch społeczny. Mamy szereg towarzystw społecznych o bardzo rozległych zakresach działania. Uczymy się, kształcimy się, czytamy bardzo wiele. Nasze przedstawienia amatorskie są wielką atrakcją dla całej osady robotniczej.

Do duża sala dla zebrania robotniczych. sala ma również scenkę dla amator-
skich przedstawień. Przez tę salę i wa-
ski korytarzyk dostaje się do kancelarii
organizacji zawodowych. Przedstawia
mi się młody, energiczny sekretarz
związku p. Albin Bubiak. Od niego do-
wiaduję się, że robotnicy z zakładów
azotowych w Mościcach zrzeszeni są w
związku związków zawodowych. Nie
wszyscy wprawdzie, ale dokładnie 85
procent. Pozostali — to dźwicy, którzy
nie należą do żadnej organizacji, lub też
należą do innych związków, ale nie na
terenie Mościc, lecz w Tarnowie.

— A tak.. Właściwie niezupełnie.
Trudno musimy się liczyć z warunkami.

— Czy robotnicy tutejsi należą do jakichś partij politycznych?

— Ale w pracach związku robotni-
cy biora żywy udział?

Bol. Rawicz.

Dokończenie jutro.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł



LEON GAJEWICZ

długoletni Dyrektor Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Kandydat Praw, odznaczony złotym krzyżem zasługi oraz Orderem Czerwonego Krzyża I klasy.

Zmarł w ciągu 50-cioletniej pracy w Towarzystwie Kredytowym położył wielkie załugi dla rozkwitu tegoż Towarzystwa.

Cześć Jego niezapomnianej pamięci składa

**Dyrekcja i Komitet Nadzorczy
Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.**

RADJOPROGRAM

WTOREK, 24 października 1933 r.

- 7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zrze”.
 - 7.05—7.20: Gimnastyka.
 - 7.20—7.35: Muzyka z płyt.
 - 7.35—7.40: Dziennik poranny.
 - 7.40—7.52: Muzyka z płyt.
 - 7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
 - 7.55—8.00: Odczytanie programu na dzień bieżący.
 - 8.00—11.30: Przerwa.
 - 11.30—11.40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 - 11.40—11.45: Wiadomości o eksporcie polskim.
 - 11.45—11.50: Komunikat Min. Opieki Społ. dla Państw. Urzędów Pośredn. Pracy.
 - 11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
 - 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał.
 - 12.05—12.30: Muzyka wiejska (płyty).
 - 12.30—12.35: Dziennik południowy.
 - 12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne.
 - 12.38—13.00: Muzyka baletowa (płyty).
 - 13.00—15.30: Przerwa.
 - 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
 - 15.40—16.25: Muzyka lekka i jazzowa w wykonaniu zespołu Górzyskich.
 - 16.25—16.40: Skrzynka P.K.O.
 - 16.40—16.55: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
 - 16.55—17.30: Recital fortepianowy Jakóba Kałuckiego.
 - 17.30—17.50: Arje i pieśni w wykonaniu Romana Wrażli.
 - 17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
 - 18.00—18.20: „Impresjonizm — nowa teoria barw i światła” — wygł. dr. Jadwiga Puciata-Pawłowska.
 - 18.20—19.05: „Ramen i Couperin” — dwie rocznice. Prelekcja dr. Alicji Simonówny, oraz koncert w wyk. Margerity Trombini-Kazuro, Tadeusza Ochlewskiego i Mieczysława Szaleckiego.
 - 19.05—19.25: Rozmaitości.
 - 19.25—19.40: Odczyt aktualny.
 - 19.40—19.45: Odczytanie programu na dzień następny.
 - 19.45—19.55: Dziennik wieczorny.
 - 20.00—21.00: „Z nowych operetek i rewii”. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Jadwiga Radwanówna (sopr.) i Janusz Popławski (tenor).
 - 21.00—21.15: „W poszukiwaniu pracy” — fragment z powieści Janiny Brzostowskiej p. t. „Bezrobotni Warszawy” (Kwadrans literacki).
 - 21.15—22.00: D. c. koncertu wieczornego.
 - 22.00—22.10: Wiadomości sportowe.
 - 22.10—23.00: Muzyka taneczna z danc. „Oaza”.
 - 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla lotnictwa i komunikat policyjny.
 - 23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- 20.30. MEDJOLAN. „Fior di Neve” — operetka Józefa Blanc’a.
 - 21.00. WIEDEN. Wieczór wagnerowski.
 - 21.20. BUKARESZA. Koncert symfon.

Praca dla bezrobotnych w Tomaszowie Maz.

P. komisarz Rychlicki przystępuje do realizacji swych rozległych planów

Tomaszów, 23 października.

Długotrwały kryzys ekonomiczny, który zmusił również i tutejszy przemysł do znacznego zmniejszenia produkcji, przyczynił się do powstania wielkiej armii bezrobotnych, którzy nie tylko że odpadli dla tomaszowskiego życia gospodarczego, jako poważni konsumenci, ale ich ciężkie i oplakane położenie wymaga obecnie od całego społeczeństwa ciągłych ofiar i pomocy materialnej.

Utratę tak poważnej liczby odbiorców odczuł bardzo dotkliwie tutejszy handel, bowiem obroty jego w porównaniu z latami poprzednimi zmalały prawie o połowę.

Kwestja ta żywo zainteresował się zaraz po objęciu urzędowania komisarz rządowy, pan Rychlicki, który, jako wytyczną w swej pracy na stanowisku kierownika miasta, postawił sobie konieczność zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, a tem samem zwiększenia nasilenia życia gospodarczego Tomaszowa.

Jak zwykle na przeszkodzie do zrealizowania tego planu stoi brak kapitałów, które pozwoliłyby zarządowi miasta prowadzenie robót przez dłuższy okres czasu. Zaciąganie na ten cel pożyczek i obciążanie miasta nowymi długami — uznał komisarz wobec już bar-

dzo wielkiego zadłużenia Tomaszowa, bo sięgającego sumy zł. 2.800.000 — za niewłaściwe i wprost niedopuszczalne i dlatego powziął myśl szukania innych środków i sposobów dla rozwiązania tego niezmiernie ważnego zagadnienia.

Pan komisarz Rychlicki, dążąc do rozwiązania kwestji bezrobocia, na terenie Tomaszowa na przeciąg r. 1934, opracował dokładny plan którego urzędywistnienie przy pomyślnem ułożeniu się warunków nie nastarczy większych trudności.

W pierwszym rzędzie pan komisarz kładzie wielki nacisk na inicjatywę prywatną, która w danym wypadku oddać może olbrzymie przysługi absolutnie bez najmniejszej ofiarności.

Otóż przy ul. Kolejowej znajdują się wielkie tereny stanowiące własność hr. Ostrowskiego, który dąży do ich rozparcelowania. Plany parcelacji przedłożył już do Biura Regionalnego w Łodzi zarząd miasta, który delegował również jednego ze swych inżynierów na dłuższy okres dla ich opracowania.

W myśl projektu część z tych placów powinna być przeznaczona na budowę zwartych zabudowań dla robotników. Robotnicy, którzy posiadają stałą pracę w fabrykach, a którzy chcieliby stawiać sobie domki, winni zabiegać w dyrekcjach fabryk o uzyska-

nie pożyczek na ten cel. Dla innych robotników zarząd miasta w porozumieniu się ze spółdzielnią „Domy Robotnicze” i Spółdzielnią Mieszkaniową, czyni zabiegi o uzyskanie dogodnych kredytów w Banku Gospodarki Krajowej i Funduszu Pracy.

W związku z tem powstanie konieczność splantowania terenu, zbudowania nowych ulic, placów i zieleńców, przy których to robotach znalazła by pracować większa ilość robotników.

Pomyślnie więc zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od pomocy kapitału prywatnego.

Drugi punkt projektu zwalczającego bezrobocie obejmuje na opłacenie robocizny na robotach publicznych z Funduszu Pracy na rok 1934. Zarząd miastowy wystąpił już do Funduszu Pracy z wnioskiem przyznania na ten cel sumy w wysokości zł. 600.000. W związku z tem od przyznanej sumy znaleźć się musi odpowiednia liczba robotników, którzy będą odpowiadali na prace.

Na opłacenie materiałów, urządzeń i taryf, jako inwestycji rządowej, miast rentującej się, komisarz rządowy zabiega w Funduszu Pracy o pożyczkę w wysokości zł. 150.000.

Pożyczka ta zaciągnięta będzie w myśl nowej polityki Rychlickiego, której podamy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Wreszcie pan komisarz dąży do przyspieszenia robót, projektowanych przez rząd w późniejszych latach, a więc chodzi tu głównie o wczesne rozpoczęcie budowy koszar wojska, a mianowicie już w roku 1934.

Tak więc czynniki kompetentne przy pomocy zarządu miasta w zrealizowaniu tego planu, Ogólnym projektem objęta została również budowa drogi biegnącej po linii Łódź-Tomaszów, która spoczywać będzie w ręku przedsiębiorstwa Katede.

Pan komisarz Rychlicki przewiduje, że jeśli uda się zrealizować wszystkie punkty tego projektu, rozwiąże całkowicie kwestję bezrobocia na rok 1934 na terenie miasta.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Wólczańskiej 63 pozbawiła się życia przez powieszenie 45-letnia Złata Bajlin.

Zwłoki jej zabezpieczono na miejscu. Dochodzenie ustaliło, że Bajlin pozbawiła się życia na tle rozstroju nerwowego.

W dniu wczorajszym w godzinach południowych w mieszkaniu własnym przy ul. Miłej 7, targnęła się na życie 26-letnia Jadwiga Miedzińska, wypijając większą dawkę kwasu solnego.

Leakrż pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy denatce, przewiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

W mieszkaniu 24-letnia Katarzyna Jarkiewicz, desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

W farbiarni firmy Schweikert, przy ulicy Wólczańskiej 211 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy, ofiarą którego padł zatrudniony tamże robotnik Wacław Sabella, zamieszkały przy ulicy Piasecznej 19.

Sabella zatruty został gazami wydobywającymi się z kotłów zawierających chemikalia. Lekarz pogotowia udzielił choremu pomocy i w stanie osłabionym przewiózł go do lecznicy kasy chorych.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Przeciw nowemu ordynacji podatkowej

N. T. A.

BEZPIECZENIE OD WYPADKÓW
WŁADCÓW SPOŁEK Z OGR. ODP.
Ministerstwo Pracy zatwierdziło o-
biektowe ubezpieczenia od wy-
padków, którym wymierzono opłatę u-
bezpieczeniową od uposażeń zarządców
„WZ”. W skardze do Trybunału
Adm. skarżono, że zarządcy spółki z o-
graniczoną odpowiedzialnością, którzy
są jej wspólnikami, nie są u-
bezpieczeni jako tacy nie pod-
legający ubezpieczeniu od
wypadków. Najwyższy Trybunał Admi-
nistracyjny — na podstawie rozważań
dotyczących czynności zarządców spół-
ki — doszedł do przekonania, że isto-
tą jest w stosunku pełnomoc-
nika, wobec tego Najwyższy Trybu-
nał Administracyjny, wychodząc nawet
poza granice tej skargi, uznał, iż za-
rządcy spółki z ograniczoną odpowie-
dzialnością, bez względu na to, czy po-
nadziewają, czy nie — nie podlegają o-
bowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.
Wobec powyższego jest doniosła także
sprawa obowiązków ubezpieczenia

ZWOLNIENIE PROKURENTA OD

WYPADKÓW CHOROBY

TERYTORIALNEJ KASIE CHO-

RYCH.

M. uzyskał zwolnienie od obowią-
zów ubezpieczenia w kasie chorych, miej-
scowego zatrudnionego jako prokurent
i zastępcy samodzielnego jej
kasy. Następnie przeniesiony zo-
stał do filii tej samej firmy X. w innym mie-
ście. Wobec powyższego, ta ostatnia
kasowa kasy chorych. Ta ostatnia
zwolnienia MM od obow. u-
bezpieczenia, uznając, iż brak jest
warunków ustawowych. M. M.
wobec powyższego, kasowa kasy chorych, właściciel, że
nie tworzy już dlań prawo na-
stąpienia odrzucił, uznając, że orze-
szenie kasy chorych jest wiąza-
ne z tym dla jej członków.

PRZEBUDOWA. A ULGI PODAT-

KOWE.

Skarżący WN na zasadzie rozporzą-
dzenia Prezydenta Rzplitej z 12 wrześ-
nia 1930 r. prosił magistrat o wydanie
zaświadczenia o korzystaniu z ulgi
podatkowej do jego „nowopobudowane-
go” budynku. Magistrat, na podstawie
„nowopobudowane” budynku, zasługującą na ulgi podat-
kowej, uznając, iż tylko nadbudowane pierw-
szo, natomiast odmówił uznania
nowopobudowanego. Po przejściu toku
sprawy znalazła się w Naj-
wyższym Trybunał. Magistrat, który musiał roz-
strzygnąć spór z rozporządzenia z
1930 r. uznającego za po-
dobne, jak „nowopobudowane”,
budowle, jak również części od-
budowane lub przeznaczone tak miesz-
kalnym, jak i przemysłowym”. Thuma-
nał, że doszedł do wniosku, że przebudowa
budowli, która została w całości przebudowana
wprost tym wyjątkowym
budowli, nie mogą z ulgi

Ministerstwo, że nowa ustawa o ul-
gach podatkowych, budowli z 24 marca 1933 r., udzielając zwol-
nienia z podatku od nieruchomości —
w analogiczny sposób przy-
znaje również częściowo nadbudowa-
nym. Natomiast usta-
wa z 24 marca 1933 w zakresie ulg w podat-
ku od nieruchomości, zbudowania nowych domów;
na prawo potrącania

Przeciw nowej ordynacji podatkowej

wypowiadają się również kupcy łódzcy.

W centralnym stowarzyszeniu kup-
ców i przemysłowców wojew. łódzkie-
go (Piotrkowska 10) odbyło się walne
zebranie, poświęcone sprawie projektu
nowej ordynacji podatkowej. W zebraniu
tem wzięli również udział członko-
wie komisji szacunkowych i odwoław-
czych. Zebranie zajął prezes stowarzy-
szenia inż. Praszker. Dyrektor stowa-
rzenia, p. Szwarcman, zreferował
zasady nowego projektu, poczem wy-
wiązała się ożywiona dyskusja, w trak-
cie której obecni dali wyraz przekonani-
u, iż realizacja projektu w jego obec-
nej formie stać się może kłeską dla ży-
cia gospodarczego. W przewzięt jedno-
głośnie rezolucji podkreślono:

I) Konieczność utrzymania komisji
szacunkowych jako organów wymia-
rowych I-ej instancji oraz powołania
do życia sądów skarbowych na miejsce
dotychczasowych komisji odwoław-
czych.

II) Wprowadzenie daleko idących
metod jawności w postępowaniu wy-
miarowym i odwoławczym z zachowa-
niem prawa płatnika do osobistego
przesłuchania przed komisją.

III) Utrzymanie komisji rzeczoznaw-
ców z tem, iż będą oni desygnowani
przez samorządy gospodarcze i za-
przysięgani.

IV) Przyszła ordynacja podatkowa
winna uregulować sprawę ksiąg han-
dlowych w ten sposób, aby przy oce-
nie ksiąg handlowych uwagę zwracano
na istotną ich wartość, rzetelność i
przejrzystość, z pominięciem formal-
nych nieistotnych błędów.

Pozatem zebranie uchwaliło wszcząć
starania o przedłużenie na rok 1934 ry-
czałtu dla drobnych płatników na za-
sadzie przeciętnej z lat 1929/30/31 z
uwzględnieniem 30-procentowej zniżki,
odpowiadającej spadkowi obrotów w
ostatnich latach.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-
dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz
była słaba, przy zapotrzebowaniu zmniejszo-
nem. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe
6.22—6.10. Notowano: Belgia 124.35 (+5), Ho-
landia 359.45 (—15), Kopenhaga 127.50 (—50),
Londyn 28.45—28.50, New York-kabel 6.22
(+10), Oslo 143 i pół (—350), Paryż 34.88,
Praga 26.46, Stockholm 148 (—50), Szwajcaria
172.70, Włochy 46.95; w obrotach międzybanko-
wych Berlin 212.75 (—), dolar gotówkowy 6.17.
W obrotach prywatnych marka niemiecka —
210.40 (—10), szilling austriacki 100, frank fran-
cuski 34.85, frank szwajcarski 172.60, korona
czeska 25, funt angielski w gotówce 28.45
(—20), dolar gotówkowy 6.18 (—9), rubel złoty
4.71 (+1), dolar złoty 9, rubel srebrny 1.34,
bilon 0.64.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym tendencja
była naogół mocniejsza, zwłaszcza dla akcji
Banku Polskiego i Starachowice, większych ob-
rotów dokonano akcji Banku Polskiego. No-
towano: Bank Polski 80—80.75 (+50), Cukier

20, Lipopy 10.90—11 (+25), drobne transakcje
i nienotowane: Starachowice 8.75 (+15).
PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papie-
rów procentowych przeważała tendencja słab-
sza, przy obrotach większych dla 7 proc. sta-
bilizacyjnej i 8 proc. Warszawy. Notowano:
3 proc. Budowlana 38.75, 4 proc. dolarowa 48.85
(—15), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103.50
(—25), 5 proc. konwersyjna 50.25—50 — drob-
ne odcinki, 7 proc. stabilizacyjna 50.75—50.50—
50.63 (—62), odcinki po 500 dolarów 51.51.25
(—75), listy zastawne i obligacje banków pań-
stwowych bez zmiany, 4 i pół proc. Warsza-
wy 52.75 (+50), 4 i pół proc. ziemskie 34,
5 proc. Warszawy 58.25 (+25), 8 proc. War-
szawy 43.75 (—25), 8 proc. Piotrkowa 37.50,
transakcje dokonane, a nienotowane — 6 proc.
dolarowa 54, 4 i pół proc. Warszawy odcinki
po 500 złotych 53.50, 8 proc. Warszawy odcin-
ki po 100 zł. — 50, 5 proc. państwowa ren-
dziarska 48.75, 6 proc. Warszawy 8-ma i 9-ta
emisja 41.75.

Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-
towarowej w Warszawie ogólny obrót wy-
niósł 4.675 ton, w tem żyta 2.619 ton. Notowa-
no za 100 kg.: żyto jedn. 14.25—14.75, pszenica
jedn. 21.50—21, zbierana 20—21, owies jedn.
15—15.50, zbierany 14.50—15, jęczmień na ka-
sze 14.50—15, browarna 15.50—16, groch polny
22—24, groch Victoria 26.30, wyka 14—15, pe-
luszka 13—14, rzepak zimowy 37—39, rzepak
zimowy 37—39, rzepak letni 38—40, siemię lniane
33—35, koniczyzna czerw. sur. bez grubej
kianki 120—140, czerwona bez kianki o

czyst. 97 proc. 150—170, biała surowa 80—110,
biała bez kianki o czyst. 97 proc. 110—130,
mak niebieski 55—65, mąka pszenna luks. 36—
42, mąka pszenna gat. I-szy 32—36, mąka
pszenna gat. II-gi 28—32, mąka pszenna po-
średnia 17—25, mąka żytnia pytł. 24—25, mąka
żytnia sitk. i razowa 18—19, otręby pszenne
szale 9—9.50, otręby pszenne średnie 8.50—9,
żytnie 8—8.50, kucheniane 16.50—17, kuchen-
iarskie 13.50—14, słonecznikowe 17—17.50,
ziemniaki jadalne 3.20—3.50.

Więści gospodarcze

EGIPSKI KOŁO BAWELNIANY.

W najbliższym czasie zbudowana zostanie w
Egipcie przedziałnia bawelniarska, która ma być
jedną z największych tego rodzaju przedziałni na
świecie. Realizację budowy podjął wielki kon-
cern przemysłu bawelniarskiego w Egipcie Mier-
Company, który dysponuje dużą fabryką bawe-
lianską pod Kairem. Również i budowana obecnie
przez ten koncern wielka przedziałnia uruchomio-
na zostanie w Kairze we wrześniu 1934 r. Wszy-
stkie maszyny dla nowej przedziałni pochodzą z
kilku wielkich przedziałni z okręgu Lancashire,
które uruchomione zostały przed paru laty,
wobec braku zbytu. Maszyny te zostały już za-
kupione od kilku wielkich przedziałni reprezen-
tujących ogółem około 280.000 wrzecien. Prze-
wieżenie maszyn nastąpi już w najbliższym czasie.

Plany koncernu egipskiego idą w kierunku
przyciągnięcia do współpracy kapitałów angielskich
oraz angielskich przedsiębiorstw ekpedy-
cyjnych i żeglugowych. Nowa przedziałnia urzą-
dzona będzie przy pomocy fachowców angielskich.
Kierownictwo techniczne obejmie M.
Taylor, dotychczasowy dyrektor Cotton Spring,
wielkiej przedziałni w Lancashire, która również
sprzedawała swe maszyny koncernowi egipskiemu.
Jednym z głównych zadań nowego przedsię-
wzięcia będzie zwalczanie dumpingu japońskiego,
który ostatnio dał się we znaki również i na
rynku egipskim. Zaopatrywanie rynku wewnętr-
nego w przędzę i tkaniny będzie możliwe z cał-
kowitem wyeliminowaniem importu.

NOWE PREMJE DLA FARMERÓW.

Minister rolnictwa, Wallace, oświadczył, że w
najbliższym czasie ogłoszona zostanie ustawa,
przyznająca premje tym farmerom, którzy w ro-
ku 1934 ograniczą swe obszary uprawne. Pre-

ZWIĘKSZENIE RUCHU TURYSTYCZNEGO

W AUSTRII.

Prasa austriacka podkreśla poprawę, jaka
wystąpiła w sierpniu i wrześniu b. r. w ruchu
turystycznym, w porównaniu z analogicznymi
miesiącami roku ub. Pozostaje to w związku z
uroczystościami, zorganizowanymi w tym czasie
i zjazdem gości zagranicznych, w szczególności
z Czechosłowacji i z Polski. Tak więc turyści
polscy przyczynili się do zasilania austriackiego
bilansu płatniczego w sposób pokaźny.

Chłuba naszego repertuaru
będzie
Uśmiech Szczęścia
w kapitalnej obsadzie:
NORMA SHEARER
FREDRIC MARCH
Teatr Świetlny **Casino**

Bóle reumatyczne
artretyczne, neuralgiczne
usuwa szybko przez zrydlawienie
Balsam Bengalski
karpinkiego

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim
rynku walutowym obracano dolarami
w godzinach rannych po kursie 6.22 w
płaceniu i 6.25 w żądaniu. Bank Polski
płacił 6.22 przy stosunkowo znacznej
podaży. Giełda warszawska przyniosła
dla kabla na Nowy York kurs 6.22 (8
punktów niżej kursu z ub. soboty), cze-
ki notowane nie były. Po nadejściu ce-
dułki giełdowej w obrotach pr. watnych
kurs obniżył się do 6.15 w płaceniu i
6.18 w żądaniu przy obrotach średnich.

Inne waluty wykazały wczoraj ten-
dencje utrzymane: funt 28.25 w płace-
niu i 28.50 w żądaniu, marka niemiecka
210 w płaceniu i 211 w żądaniu (zlekka
słabiej) frank francuski 34.85 w płace-
niu i 34.95 w żądaniu, szwajcarski 172.5
w płaceniu i 172.5 w żądaniu i szyling
austriacki 99.5 w płaceniu i 100 w ża-
daniu. Obroty walutami małe.

Złoto przy tendencji mocniejszej, ru-
ble: 4.70 w płaceniu i 4.72 w żądaniu,
dolar 9.00 w płaceniu i 9.02 w żądaniu.
Zainteresowanie złotem większe, po-
daż materiału dostateczna.

Uwidocznili się silne zapotrzebowanie
na 8-procentowe łódzkie listy za-
stawnie. Przy braku materiału kurs or-
ientacyjny 41. Inne papiery w zaniedba-
niu.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej
giełdy pieniężnej notowano: dolary 6.25
(sprzedaż) — 6.22 (kupno), budowlana
38.75 — 38.25, dolarówka 49 — 48.50,
inwestycyjna 107.5 — 103.25, stabiliza-
cyjna 51 — 50.50.
Sytuacja wyczekująca. (c)

Giełda

zbożowo-towarowa.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej
giełdy zbożowo-towarowej notowano
za 100 kg. loco Łódź: żyto 13.25—13.75,
pszenica 22.50 — 22, jęczmień browa-
rowy 16.50 — 17, jęczmień przemiałow-
y 13.50 — 15, owies zbierany 13.50
do 14, owies jednolity 14 — 14.50, ma-
ka żytnia 65 proc. 21.50 — 22, mąka
żytnia 60 proc. 22.25 — 23.25, mąka
pszenna 65 proc. 33.50 — 35.50, otręby
żytnie 7.75 — 8.25, otręby pszenne 7.50
do 8 —, otręby pszenne grube 8 — 8.50,
ziemniaki jadalne 3.75 — 4, rzepak —
39 — 41, groch polny 22 — 23, groch
Victoria 25 — 29, koniczyzna czerwona
14 — 16, koniczyzna biała 80 — 110, mak
niebieski 62 — 67.

Uspokojenie ogólne spokojne. (c)

Ufundowanie odlewni

w szkole przemysłowej.

W ubiegłą niedzielę przed południem
odbyła się w szkole przemysłowej
przy ulicy Pomorskiej 46 uroczysta a-
kademja w związku z ufundowaniem
odlewni.

Akademie zaszczycił swoją obecno-
ścią komisarz rządowy m. Łodzi p. inż.
Wojewódzki, przedstawiciele towa-
rzystw dobroczynności „Ika” i „Dziój-
tu”, poseł Mincberg itp.

Podczas akademii głos zabierał sze-
reg mówców, którzy podkreślili dotych-
czasowe braki zawodowego szkolnic-
stwa w związku z brakiem dostępu do
ciężkiego przemysłu. Obecnie jedynie
szkoła przemysłowa w Łodzi posiadać
będzie własną odlewnię.

Po akademii nastąpiło symboliczne
przecięcie wstęgi przez komisarza Wo-
jewódzkiego, poczem zebrani zwiedzili
kompletne urządzenie odlewni.

Po południu gości podejmowano ban-
kiem.

Należy podkreślić ofiarność p. Mi-
chała Reitergera, który wspomniał
ten dar przekazał już w roku 1931 ży-
dowskiej szkole przemysłowej.

SWIEZY TRAN
LECZNICZY
NADSZEDŁ APTEKA
ST. HAMBURG I S-ka
GŁÓWNA 50, TEL. 218-61

DESTOZA?

Niebywały środek piekarski i cukierkowy do pieczenia białego i cukierkowego z wysokowartościowych gatunków cukru, pedzi równomiernie ciasto i utrzymuje świeżość pieczywa **długotrwale**.
Oszczędny w użyciu.

Fabryka DESTOZY, Szczepowice,
poczta Wolkowo, woj. Poznańskie.



WASZE NERWY
DOPRASZAJĄ SIĘ
ORYGINALNYCH
„OLLA” - TROPIC

ZASTĘPSTWA

ewent. ze składem konsygnacyjnym poszukuje znany, dobrze zaprowadzony, wieloletni przedstawiciel fabryk **Jedwabno-Włókienniczo-Manufakturowych**, posiadający skład w **Centrum Handlowym Warszawy**. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub: „Obrót” do Administracji. 35-8

Skóra jaśnieje



o 3 odcienie
w ciągu 3-4 dni

Cały Paryż nie przestaje mówić o bieżącej o rzekomych cudzie, polegającym na piękności świeżej, białej, nowej skóry. Znakomity paryski nowy Odżywczy dla Skóry Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), zawiera świeży krem i oliwę, połączone ze składnikami wybielającymi, wzmacniającymi i ściągającymi skórę. Wnika momentalnie do por, usmierza podrażnione gruczoły, ściaga rozszerzone pory, rozpuszcza wagi, które same odpadają, udelikatnia i wybiela najbardziej szorstką i najciemniejszą skórę o 3 odcienie w ciągu 3-4 dni. Nadaje skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codziennie rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały), a wynik nie da na siebie długo czekać.

Leczenie krótkimi falami radiowymi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizycznej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

LAKIERNIK-MALARZ

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

PISANIE SZYLDÓW

Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

LEK DENT.
Z. Bielakowska
STOMATOLOGIA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 wiecz.
Kilińskiego 113
róg Nawrot (winda)
Tel. 148-27 30-2

GABINET CHIRURGICZNY
D-r med.
J. Szreibera
miesi się obecnie na ul.
Narutowicza 9, tel. 122-95
Przyjmuje od 2-3 i 7-8.30
Ceny lecznicowe 30-2

FOTOGRAFUJECIE SIĘ
w pierwszorzędym zakładzie
BERNARDI
Piotrkowska 17, tel. 144-11
6 pocztówek — zł. 5—

LEKARZ-DENTYSTA
Anna LEWY
MIESZKA OBECNIE
Al. Kościuszki Nr. 93
tel. 110-46 30-2

Dr.
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pułki
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej 30-2

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon jesienny
poleca
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

BOLE GŁOWY
BOLE ZĘBÓW
BOLE USZU
MOTOPIRIN
w tabletkach

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. **M. KANTORA**
został przeniesiony na ulicę
Zieloną 5,
tel. 112-22.
Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł.
Ceny lecznicowe.

Do akt Nr. Km 1852/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 2 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyn rolniczych i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 617.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Dr. Jan Polak
ul. **NAWROT Nr. 7**
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
Godziny przyjęć 6-7.

DOKTOR
Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9-1 i 5-9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1-ej.

Do akt Nr. Km 2155/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 96a na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 3 listopada 1933 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 76 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu debowego, o 9 drzewkach, stojącego zegara debowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Dr. NEUMAN
chirurg i ginekolog.
Zachodnia 57
tel. 128-95.
przyjmuje 12-1 i od 7-8.30. 30-2

DR. MED.
H. HAMMER
akuszer ginekolog
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 38
Piłsudskiego Nr. 38
Tel. 128-39. 30-2

Do akt Nr. Km 1941/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 3 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu debowego, o 9 drzewkach, stojącego zegara debowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Do akt Nr. Km 1941/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 3 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu debowego, o 9 drzewkach, stojącego zegara debowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Do akt Nr. Km 1941/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 3 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu debowego, o 9 drzewkach, stojącego zegara debowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Do akt Nr. Km 1941/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 3 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu debowego, o 9 drzewkach, stojącego zegara debowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Wspaniała polska komedia muzyczna. Film ten wszyscy zobaczyć muszą

Jego Ekscelencja Subjekt

Film ma charakter bez troski, jasny i pogodny... W rolach głównych: **EUGENJUSZ BODO, INA BENITA I KONRAD TOM.**

Następny program „W CIENIU KRZYŻA”. Monumentalne arcydzieło.

W sobotę, 28 października r. b. o g. 12 i w niedzielę, 29 października r. b. o 11 wyświetlamy poranek dla młodzieży
W niedzielę kupony ulgowe ważne do godz. 6.

Film najwyższej miary o rewelacyjnej obsadzie gwiazd.
Arcydzieło nad arcydziełami, osnute na tle znanej powieści

VICKI BAUM

„LUDZIE W HOTELU”

w którym wszystkie gł. role kreuje zespół najznakomitszych gwiazd: **GRETA GARBO, WALLACE BEERY, JOHN BARRYMORE, JOAN CRAWFORD, LIONEL BARRYMORE, LEVIS STONE I JEAN HEISHOLT.**

Następny program: „DZIESIĄTY KOCHANIEK” z Anny Ondrą.

Pocz. o g. 4-ej, w sob. i niedz. o g. 12.



Dziś Premiera!

SZTUKA
Kopernika Nr. 16.

„REX”
MIRSKI
Kilińskiego 124, dawn. Jar.

Dziś p. t. i dni nast.

„DZIEJE ŚMIECHU”

Z udziałem znakomitej artystki scen stołecznych **WAWA** oraz nowozaangażowanych artystek pp. **Kaczorowskiej i Adamkiewiczowej** i światowej sławy kwartetu muzyczno-tanecznego **LISOWSKICH.**
Początek przedstawień o 7.30 i 10 wiecz.

